



## Wiadomość Tygodnia

# OTWÓRZMY NASZE RAMIONA NA CHRYSSTUSA I NA BRACI!

Homilia papieża Franciszka na Dzień Życia Konsekrowanego



**Do porzucenia tęsknot za przeszłością, refleksji nad wyzwaniem dnia dzisiejszego oraz otwarcia się na Chrystusa i na braci zachęcił Ojciec Święty osoby konsekrowane podczas Eucharystii sprawowanej w Bazylice Watykańskiej. Papież przewodniczył w tej najważniejszej świątyni Kościoła obchodom Dnia Życia Konsekrowanego.**

***Oto pełna treść homilii w tłumaczeniu o. Stanisława Tasiemskiego OP***

Dwoje starców, Symeon i Anna, oczekuje w świątyni na spełnienie obietnicy, którą Bóg złożył swojemu ludowi: przyjście Mesjasza. Ale ich oczekiwanie nie jest pasywne, jest pełne dynamizmu. Prześledźmy ruchy Symeona: najpierw jest poruszony przez Ducha, następnie widzi w Dzieciątku zbawienie, a w końcu bierze Je w swoje ramiona (por. Łk 2, 26-28). Zatrzymajmy się nad tymi trzema działaniami i pozwólmy, by postawiono nam kilka pytań, które są dla nas ważne, zwłaszcza dla życia konsekrowanego.

Pierwsze z nich brzmi: czym jesteśmy poruszeni? Symeon idzie do świątyni „za natchnieniem Ducha” (w. 27). Duch Świę-

ty jest głównym aktorem tej sceny: to On sprawia, że serce Symeona płonie pragnieniem Boga, to On ożywia w jego duszy oczekiwanie, to On popycha jego kroki ku świątyni i sprawia, że jego oczy są zdolne rozpoznać Mesjasza, nawet jeśli jawi się On jako małe i ubogie niemowlę. To właśnie czyni Duch Święty: sprawia, że są w stanie dostrzec obecność Boga i Jego działanie nie w rzeczach wielkich, w krzykliwej zewnętrzności, w okazywaniu siły, ale w małości i kruchości. Wyrażenie „za natchnieniem Ducha” przywołuje to, co w duchowości nazywa się „poruszeniami duchowymi”: są to te poruszenia duszy, które odczuwamy w nas i do których wysłuchiwania jesteśmy wezwani, by rozeznaczyć, czy pochodzą one od Ducha Świętego, czy też od innego.

Zastanówmy się zatem: przez kogo dajemy się zasadniczo poruszać: przez Ducha Świętego czy przez ducha świata? Jest to pytanie, z którym wszyscy musimy się zmierzyć, zwłaszcza my, osoby konsekrowane. Podczas gdy Duch Święty prowadzi nas do rozpoznania Boga w małości i kruchości niemowlęcia, grozi nam czasami myślenie o naszej konsekracji w kategoriach rezultatów, celów, sukcesu: nasza dynamika nakierowana jest na poszukiwanie przestrzeni, widzialności,

liczb. Natomiast Duch Święty nie tego od nas wymaga. Chce, abyśmy pielęgowali codzienną wierność, będąc pojętnymi wobec rzeczy małych, które zostały nam powierzone. Jakże piękna jest wierność Symeona i Anny! Każdego dnia idą do świątyni, każdego dnia czekają i modlą się, chociaż czas mija, a zdaje się, że nic się nie dzieje. Czekają całe życie, nie narzekając i nie lawirując, lecz pozostając wiernymi każdego dnia i podsycając płomień nadziei, który Duch Święty zapalił w ich sercach.

Zadajmy sobie pytanie, bracia i siostry: co porusza nasze dni? Jaka miłość pobudza nas, by iść naprzód? Duch Święty czy najnowsza fascynacja? Jak poruszamy się w Kościele i w społeczeństwie? Czasami, nawet za pozorami dobrych uczynków, może kryć się narcyzm lub mania aktywizmu. W innych przypadkach, choć robimy wiele rzeczy, nasze wspólnoty zakonne wydają się być bardziej napędzane mechaniczną powtarzalnością – robieniem rzeczy z przyzwyczajenia, tylko po to, by je robić – niż entuzjazmem przyłgnięcia do Ducha Świętego. Sprawdzmy dziś nasze wewnętrzne motywacje, rozeznajmy motywacje duchowe, bo odnowa życia konsekrowanego bierze się przede wszystkim stąd.

Drugie pytanie: co widzą nasze oczy? Symeon, natchniony przez Ducha, widzi i rozpoznaje Chrystusa. I modli się, mówiąc: „moje oczy ujrzały Twoje zbawienie” (w. 30). Oto wielki cud wiary: otwiera oczy, przemienia spojrzenie, zmienia perspektywę. Jak wiemy z wielu spotkań Jezusa w Ewangelii, wiara rodzi się ze współczującego spojrzenia, z jakim patrzy na nas Bóg, roztopiając hardość naszych serc, lecząc rany, daje nam nowe oczy, abyśmy mogli zobaczyć siebie i świat. Nowe spojrzenie na siebie, na innych, na wszystkie sytuacje, jakie przeżywamy, nawet te najbardziej bolesne. Nie chodzi tu o naiwne spojrzenie, które ucieka od rzeczywistości lub udaje, że nie widzi problemów, ale o oczy, które umieją „widzieć wewnątrz” i „widzieć poza”; które nie zatrzymują się na pozorach, lecz umieją wejść nawet w szczeliny kruchości i niepowodzeń, aby rozpoznać obecność Boga.

Starcze oczy Symeona, choć znużone latami, widzą Pana, widzą zbawienie. A co z nami? Co widzą nasze oczy? Jaką mamy wizję życia konsekrowanego? Świat często postrzega je jako „trwonienie”, coś z przeszłości, coś bezużytecznego. Ale co my, wspólnota chrześcijańska, zakonnice i zakonnicy widzimy? Czy patrzymy wstecz, tęskniąc za tym, co już nie istnieje, czy też jesteśmy zdolni do dalekowzrocznego spojrzenia wiary skierowanego w głąb i w przyszłość? Cieszę się, gdy widzę starszych konsekrowanych mężczyzn i kobiety, którzy z jasnymi oczami nadal się uśmiechają, dając nadzieję młodym. Pomyślmy o chwilach, kiedy spotykaliśmy się z podobnymi spojrzeniami i błogosławmy za to Boga. Są to spojrzenia pełne nadziei, otwarte na przyszłość.

Drodzy bracia i siostry, Pan niezawodnie daje nam znaki zachęcające nas do kultywowania odnowionej wizji życia konsekrowanego. Nie możemy udawać, że ich nie widzimy i żyć dalej tak, jak gdyby nic się nie stało, powtarzając te same stare rzeczy, wlokąc się z powodu bierności w formach czasów minionych, sparaliżowani lękiem przed zmianą. Otwórzmy oczy: poprzez kryzysy, poprzez liczby, których brakuje, poprzez siły, które zawodzą, Duch Święty zaprasza nas do odnowy naszego życia i naszych wspólnot. Spójrzmy na Symeona i Annę: nawet jeśli są w podeszłym wieku, nie spędzają swoich dni na użalaniu się nad przeszłością, która już nie powraca, ale otwierają ramiona na przyszłość, która wychodzi im na spotkanie. Nie marnujmy dzisiejszego dnia spoglądając na przeszłość, ale stańmy przed Panem, w adoracji, i prośmy o oczy, które umiałyby widzieć dobro i dostrzec drogi Boga.

I wreszcie trzecie pytanie: co trzymamy w rękach? Symeon bierze Jezusa w swoje ramiona (por. w. 28). Jest to scena czuła i wymowna, jedyna w swoim rodzaju w Ewangelii. Bóg złożył swojego Syna w nasze ramiona, ponieważ przyjęcie Jezusa jest istotą, centrum wiary. Czasami grozi nam, że się zagubimy i zatracimy w tysiącu sprawach, koncentrując się na drugorzędnych aspektach lub zanurzając się w rzeczach, które trzeba zrobić, lecz centrum wszystkiego jest Chrystus, którego należy przyjąć jako Pana naszego życia.

Kiedy Symeon bierze Jezusa w ramiona, jego usta wypowiadają słowa błogosławieństwa, uwielbienia i zachwytu. Jeśli osobom konsekrowanym brakuje słów błogosławiących Boga i innych, jeśli brakuje radości, jeśli brakuje energii, jeśli życie braterskie jest tylko trudem, to nie dlatego, że jesteśmy ofiarami kogoś lub czegoś, lecz dlatego, że nasze ramiona nie trzymają już Jezusa. Wtedy serce zamyka się w goryczy, w narzekaniu na rzeczy, które nie idą dokładnie tak jak trzeba, w rygorystycznie czyniącym nas nieugiętymi, w postawie udawanej wyższości. Jeśli natomiast przyjmujemy Chrystusa z otwartymi ramionami, będziemy również przyjmować innych z ufnością i pokorą. Wtedy konflikty się nie zaostrzają, oddalenie nie dzieli, a pokusa wykroczenia i naruszania godności jakiejś siostry czy brata gaśnie. Otwórzmy nasze ramiona na Chrystusa i na naszych braci!

Najmilsi, odnowmy dziś z entuzjazmem naszą konsekrację! Zapytajmy siebie, jakie motywacje kierują naszymi sercami i naszymi czynami, jaka jest odnowiona wizja, do której pielęgnowania jesteśmy powołani, a przede wszystkim weźmy w ramiona Jezusa. Nawet jeśli doświadczamy zmęczenia i znużenia, bądźmy jak Symeon i Anna, którzy cierpliwie oczekują na wierność Pana i nie pozwalają się pozabawić radości spotkania z Nim. Postawmy Go na nowo w centrum i idźmy naprzód z radością. *Tłumaczenie o. Stanisław Tasiemski OP* Za: **KAI**

## Obchody Dnia Życia Konsekrowanego w Polsce

### DIECEZJA WŁOCŁAWSKA ŚWIĘTOWAŁA W ALEKSANDROWIE KUJAWSKIM

– Wierność Bogu i charyzmatom zgromadzenia to droga nie tylko wzrostu duchowego i dawania świadectwa innym, ale to droga świętości – mówił biskup włocławski Krzysztof Wętkowski podczas Mszy św. sprawowanej z okazji

diecezjalnych obchodów Dnia Życia Konsekrowanego, w parafii Przemienienia Pańskiego w Aleksandrowie Kujawskim.

Na Eucharystii zgromadzili się przedstawiciele zgromadzeń zakonnych i instytutów życia konsekrowanego działających na terenie diecezji.

W homilii bp Wętkowski, wychodząc od stwierdzenia, że Jezus przyszedł na świat, nie tylko po to, aby się człowiekowi objawić, ale aby odnowić przymierze Boga z ludźmi, ukazał właściwe znaczenie i rozumienie ofiary. Rozważając tajemnicę ofiarowania Jezusa w świątyni podkreślił, że Józef i Maryja wypełnili w ten sposób zapis prawa. W tym kontekście zaznaczył potrzebę podporządkowania się wszelkim przepisom cywilnym,



kościelnym i zakonnym, które nie ograniczają człowieka, ale pomagają i porządkują życie we wspólnocie.

Zastanawiając się nad kryzysem życia wspólnotowego we współczesnym świecie zauważył, że kiedyś ludzie wiedzieli, że muszą liczyć na innych, bo tylko razem są w stanie pokonać różnorakie trudności. Dziś człowiek myśli, że jest samowystarczalny i nie potrzebuje nikogo, nie potrzebuje Boga. Taka postawa to jedna z przyczyn kryzysu powołań do służby kapłańskiej i zakonnej – stwierdził bp Wętkowski.

W dalszej części biskup mówił o znaczeniu ewangelicznego „znaku sprzeciwu”. – Wiara, która nie wzbudza sprzeciwu świata, jest słaba i nic ze sobą nie niesie – przekonywał biskup, zachęcając do nieustannego odnawiania, pielęgnowania i umacniania wiary.

Na zakończenie bp Wętkowski wyraził słowa wdzięczności za pracę i poświęcenie we wszystkich wymiarach życia kościelnego i społecznego oraz życzył wytrwałości w podążaniu drogą za Jezusem, będącą drogą do świętości.



Tegoroczne obchody Dnia Życia Konsekwowanego rozpoczęły się 1 lutego, uroczystymi Nieszporami, pod przewodnictwem biskupa wrocławskiego, w ko-

ściele Wszystkich Świętych we Włocławku, gdzie postępują ojcowie franciszkanie.

W diecezji wrocławskiej swój charyzmat zakonny realizują 22 zgromadzenia żeńskie oraz 11 męskich. Wśród żeńskich wspólnot trzy to zgromadzenia kontemplacyjne: Zakon Najświętszej Maryi Panny – anuncjatkki w Grąblinie koło Lichenia Starego, Mniszki III Zakonu Regularnego św. Franciszka z Asyżu – bernardynki w Warcie oraz Mniszki Bose Zakonu NMP z Góry Karmel – karmelitanki bose we Włocławku. Natomiast w Bieniszewie-Klasztor znajduje się dom zgromadzenia kontemplacyjnego męskiego – Kongregacji Eremitów Kamedułów Góry Koronnej. Erem Pięciu Męczenników.

Za: [www.diecezja.wloclawek.pl](http://www.diecezja.wloclawek.pl)

## DZIEŃ ŻYCIA KONSEKWOWANEGO 2022 W ARCHIDIECEZJI PRZEMYSKIEJ

Dzień Życia Konsekwowanego, 2 lutego 2022 r., w archidiecezji przemyskiej celebrowany był przez biskupów w czterech miejscowościach: w sanktuarium Matki Bożej Bolesnej (OO. Dominikanie) w Jarosławiu, w parafii pw. św. Michała Archanioła w Łańcucie, w sanktuarium św. Michała Archanioła (Księża Michalicy) w Miejscu Piastowym oraz w parafii pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa (OO. Karmelicy) w Przemyślu.

Centralnym obchodom w Łańcucie przewodniczył abp Adam Szal. W homilii metropolita przemyski zaakcentował szczególnie symbol Dnia Życia Konsekwowanego i święta Ofiarowania Pańskiego, jakim jest światło. – *Mamy być synami światłości. Taka jest nasza intencja i deklaracja. Dzisiaj postępujemy się pięknym symbolem, jakim jest gromnica. To świeca przypominająca Światłość prawdziwą, jaką jest Chrystus* – mówił hierarcha. – *Nasze życiowe powołanie, obojętnie jakie ono jest, czy do życia zakonnego, czy kapłaństwa, czy życia w świecie, jest wezwaniem do wędrówki za Chrystusem, który jest prawdziwym Światłem* – dodał kaznodzieja.

Zwracając się do Osób Życia Konsekwowanego abp Szal przypomniał im, że wypełnianiem ich powołania jest poszukiwanie Światła, jakim jest Chrystus, a z drugiej bycie odbiciem tego Światła, czyli dawanie świadectwa światu. – *Nie jest to łatwa droga. Nie jest łatwo dzisiaj w świecie być światłem* – podkreślił metropolita przemyski.

Na zakończenie homilii abp Adam Szal przypomniał, że Kościół katolicki w Polsce trwa w trzyletnim cyklu duszpasterskim poświęconym Eucharystii, a duchowość eucharystyczna jest wyzwaniem dla wszystkich wierzących. – *Im bardziej świat mówi o negowaniu Pana Boga i od Niego odchodzi to habit, sutanna są znakami przypominającymi Pana Boga* – powiedział hierarcha.

Powołaniem każdego wierzącego jest zatem sprzeciwianie się światu na rzecz przypominania o Bogu i dążenia do świętości.

– *Jakże ważne jest to, aby nie bać się dzisiaj mówić o świętości w tym świecie zbrukany i odciągającym od niej. Dlatego modlimy się dzisiaj w szczególny sposób w intencji tych wszystkich, którzy poprzez śluby zakonne chcą w sposób radykalny być wiernymi Ewangelii. Modlimy się o powołania do życia zakonnego, kapłańskiego, do pracy misyjnej* – apelował metropolita przemyski.



Z kolei uroczystościom związanym z Dniem Życia Konsekwowanego w Przemyślu przewodniczył abp senior Józef Michalik. W słowie skierowanym podczas Eucharystii szczególnie podkreślił znaczenie ofiarowania. – *Jeśli się raz ofiarowaliśmy to ofiarowaliśmy się na zawsze i na wszystko. To głębia naszego powołania do wielkich rzeczy* – mówił hierarcha do siostr i braci zakonnych, których Pan Bóg powołał i upatrył sobie na wyłączną służbę. – *Dlatego przychodzimy, aby umocnić się. Aby w dniu dzisiejszym modlitwą umocnić także tych, którzy się chwycią w swoim powołaniu* – dodał.

Natomiast bp Krzysztof Chudzio przewodniczył uroczystej Eucharystii z okazji Dnia Życia Konsekwowanego w sanktuarium Matki Bożej Bolesnej (OO. Dominikanie) w Jarosławiu. W homilii hierarcha zaznaczył, że bycie zakonnicą i zakonikiem to całkowite oddanie swojego życia w ręce Pana Boga. – *A ponieważ taki człowiek jest blisko Niego to Pan Bóg go uświęca, konsekruje. Dlatego ma on też stać się światłem prowadzącym do Jezusa Chrystusa* – zaznaczył kaznodzieja.

Hierarcha ubolewając nad pędzącą laicyzacją świata przypomniał, że tu jest właśnie rola dla Osób Życia Konsekwowanego. – *W ostatnich czasach uderzenie tej wrogości świata przybrało taki globalny charakter, a my trochę niestety pozwoliliśmy sobie uśpić czujność i gotowość na skuteczne odparcie tego sprzeciwu świata* – powiedział biskup. – *Doświadczamy też wścieklej agresji ze strony różnych środowisk, której objawy pewnie nie jeden, czy nie jedna już bezpośrednio na sobie doświadczyli* – dodał.

Ostatnim miejscem uroczystej celebracji Dnia Życia Konsekwowanego było sanktuarium św. Michała Archanioła w Miejscu Piastowym prowadzonym przez Księżę Michalitów. Eucharystii przewodniczył bp Stanisław Jamrozek.

W homilii biskup pomocniczy archidiecezji przemyskiej wyjaśniał, że gestu ofiarowania Jezusa w świątyni jest symbolem całkowitego oddania swojego życia Bogu i ludziom ze strony osób konsekrowanych. – *Te osoby powołane są do tego, by ukazywać w Kościele i w świecie przez praktykę rad ewangelicznych przymioty samego Jezusa, bo przez śluby: ubóstwa, czystości, posłuszeństwa osoby zakonne starają się jak najdoskonalej naśladować Pana* – podkreślił kaznodzieja.

Na zakończenie bp Jamrozek powierzył Maryi osoby życia konsekrowanego pracujące w archidiecezji przemyskiej i na całym świecie. – *Aby Maryja wyjednała nam pełnię Bożego Światła. Żebyśmy słuchając Słowa Bożego pokornie naśladowali Jezusa. Przyjmowali natchnienia Ducha Świętego i żebyśmy ten radosny hymn Magnificat mogli zawsze Panu śpiewać* – zakończył hierarcha. Więcej na: [www.przemyska.pl](http://www.przemyska.pl)

## BP LIBERA DO OSÓB KONSEKWOWANYCH: BEZ WAS KOŚCIÓŁ JEST NIEPEŁNY

– Kościół bez osób konsekrowanych jest niepełny, a wręcz niepełnosprawny – powiedział bp Piotr Libera do osób konsekrowanych, zgromadzonych na wspólnej Eucharystii w katedrze płockiej w 25. Światowym Dniu Życia Konsekwowanego, przypadającego w święto Ofiarowania Pańskiego.

Kazanie wygłosił klaretyn o. Marcin Kowalewski CMF. – Wszystkie zakony mają wspólny charyzmat – pokazywać światu Chrystusa, aby ten świat nawracać – zwrócił się do siostr i braci zakonnych oraz wdów i dziewic konsekrowanych.

Bp Piotr Libera przewodniczył diecezjalnym obchodom 25. Światowego Dnia Życia Konsekwowanego. Mszę św. sprawował w intencji wszystkich zgromadzeń zakonnych, a także wdów i dziewic konsekrowanych, które żyją i posługują w diecezji płockiej.

Biskup zaprosił osoby konsekrowane do udziału w synodzie, podobnie jak działo się podczas 43. Synodu diecezji płockiej. Przypomniał ogromną rolę zakonów w historii diecezji – pierwsze parafie były prowadzone przez zakony, benedyktyń-

ski i inne. Podziękował za włączenie się wspólnot zakonnych w odnowione dni eucharystyczne, czyli ciągłą adorację Jezusa Chrystusa obecnego w Najświętszym Sakramencie, która rozpoczęła się w diecezji 1 lutego, a odbywa się w związku z trwającym synodem.



Kazanie wygłosił o. Marcin Kowalewski CMF, proboszcz parafii św. Maksymiliana Kolbego w Płocku. Stwierdził, że życie zakonne boryka się z różnymi kryzysami, że niełatwo być czystym, ubogim i posłusznym, że życie we wspólnocie generuje wiele problemów i frustracji. Wielu zastanawia się, czy będzie potrafiło nadal odnajdywać się w zakonie, widzieć sens takiego życia. Tymczasem wszystkie „zakony mają wspólny charyzmat – pokazywanie światu Chrystusa, aby świat nawracać”.

– Czy życie zakonne nie powinno być chęcią umierania? Bo przecież mamy wszystko – mamy Chrystusa, który jest sensem naszego życia. Czy nie powinienem codziennie umierać w moich obowiązkach, w moich trudnościach? Czy nie powinienem codziennie być gotowy na spotkanie z Nim i wypowiedzieć słowa, że mogę odejść, bo ujrzałem moje zbawienie, a ludzie przez moją pracę zobaczyli Chrystusa? – pytał klaretyn.

W czasie Eucharystii przedstawiciele zgromadzeń zakonnych uroczystie odnowili śluby zakonne. Ponadto, zgodnie z tradycją, odbył się obrzęd pobłogosławienia świec gromnicznych w święto Ofiarowania Pańskiego i wspólna procesja. Po Eucharystii jej uczestnicy przeszli do Opactwa Pobenedyktyńskiego, gdzie odbyła się okolicznościowa agapa.

Na terenie diecezji płockiej swoje domy ma dziewiętnaście żeńskich zgromadzeń zakonnych (w tym dwanaście żeńskich i siedem męskich), w tym dwa żeńskie kontemplacyjne: benedyktyнки w Sierpcu i klaryski kapucynki w Przasnyszu. W diecezji posługują około 182 siostr zakonnych i około 63 braci zakonnych (w tym 57 księży). Ponadto w diecezji jest dziesięć wdów i są cztery dziewice konsekrowane. Za: [www.diecezja.plock.pl](http://www.diecezja.plock.pl)

## DZIEŃ ŻYCIA KONSEKWOWANEGO W ARCHIDIECEZJI ŁÓDZKIEJ

Obchody Światowego Dnia Życia Konsekwowanego, które w Kościele Powszechnym przypadają na dzień 2 lutego tj. liturgiczne święto Ofiarowania Pańskiego, w archidiecezji łódzkiej rozpoczęły Godzinki o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Maryi Panny, po których odprawiona została Msza święta sprawowana w łódzkiej bazylice archikatedralnej, pod przewodnictwem biskupa Ireneusza Pękalskiego – biskupa pomocniczego archidiecezji łódzkiej. – Tak jak Naród Wybrany podążał do Ziemi Obiecanej za światłem ognistego słupa, tak chrześcijanin zmierza do nowego Jeruzalem podążając za Chrystusem – Zwycięskim Pasterzem! – mówił w homilii bp Pękalski.

– Droga naszego chrześcijańskiego życia z Jezusem – Świątłością świata – rozpoczęła się w czasie naszego Chrztu Świętego. – mówił w homilii bp Pękalski. – Wiemy, że podczas sprawowania tego sakramentu jest taki moment, kiedy kapłan/diakon chrzczący wręcza rodzicom chrzestnym zapaloną od Paschału – czyli od Jezusa – świecę. Przy tym wypowiada takie słowa: przyjmijcie światło Chrystusa. Słowa te nawiązują do starej tradycji Kościoła – bowiem w dawnych wiekach Chrzest nazywany był oświeceniem, a w tradycji wschodniej wielkim oświeceniem. Przyjęcie światła wyraża wolę kroczenia za Chrystusem. – tłumaczył hierarcha.





Kaznodzieja zwrócił uwagę na to, że chyba zanika w Polsce tradycja, że kiedy chrześcijanin odchodzi z tego świata do wieczności – jeśli tylko to jest możliwe – wkłada się do jego ręki zapaloną gromnicę. Gdyby to nie było możliwe, to zawsze można odmówić przy umiejaczej osobie bardzo dobrze nam znane słowa: wieczny odpoczynek racz mu dać Panie, a świe-

łość wiekuista niechaj mu świeci. – podkreślił łódzki biskup pomocniczy.

Po homilii, wszystkie osoby życia konsekrowanego, zgromadzone w katedrze św. Stanisława, odnowiły swoje śluby zakonne, oddając się Bogu poprzez realizowanie rad ewangelicznych: czystości ubóstwa i posłuszeństwa w swoim zgromadzeniu zakonnym lub instytucie życia apostołskiego. Dziś także swoje publiczne zobowiązanie związane z konsekracją wdów odnowiły dwie wdowy, które przed 20 laty oddały się Jezusowi poprzez złożenie swoich ślubów.

Na terenie Archidiecezji Łódzkiej posługuje 18 zakonów i zgromadzeń zakonnych męskich oraz 30 zgromadzeń zakonnych żeńskich. Działają też 5 świeckich instytucji życia konsekrowanego: Instytut Miłosierdzia Bożego, Ochotniczki Księdza Bosko, Fraternia Jezus Caritas, Dziewice i Wdowy Konsekrowane Archidiecezji Łódzkiej, a także dwie siostry pustelniczki.

Za: [www.archidiecezja.lodz.p](http://www.archidiecezja.lodz.p)

## ABP SKWORC DO KONSEKROWANYCH: BĄDŹCIE ODWAŻNI!

Metropolita katowicki w święto Ofiarowania Pańskiego przewodniczył Mszy świętej w intencji osób konsekrowanych. Tego dnia obchodzimy w Kościele Dzień Życia Konsekrowanego.

Zwracając się do obecnych na liturgii sióstr zakonnych i zakonników, dziewic i wdów konsekrowanych arcybiskup nazwał ich „mocną reprezentacją osób życia konsekrowanego w archidiecezji katowickiej.” Przypomniat, że w archidiecezji w różnych formach życia konsekrowanego posługuje 928 osób, żyjących według rad ewangelicznych: ubóstwa, czystości i posłuszeństwa.

– Podejmują one różnorodne formy modlitwy i posługi apostołskiej w archidiecezji, a nade wszystko przyczyniają się do budowania wspólnoty naszego lokalnego Kościoła – wskazywał. Wy różnił szczególnie siostry klauzurowe – karmelitanki i wizytki. – Uczestniczą one duchowo w naszym wspólnotowym świętowaniu, podobnie jak wiele innych osób konsekrowanych, które chorują, przebywają w izolacji i na koniecznej kwarantannie – mówił.

W homilii odniósł się do czytań z liturgii dnia. Zauważał, że proroctwo Malachiasza spełnia się, kiedy Maryja z Józefem wnoszą Dziecię Jezus do jerozolimskiej świątyni. – Nie wita ich świątynna ary-

stokracja, tylko dwie starsze osoby, zawsze wiernie związane ze świątynią. Symeon i Anna – a na nich spoczywał Duch Święty – niezależnie od siebie, co podnosi rangę świadectwa, rozpoznają w ofiarowanym w świątyni Dziecku zapowiadanego Mesjasza, czemu dają wyraz słowami i gestami – podkreślał.



Bardziej przybliżył postać prorokini, o której pisze ewangelista. – Anna nie opuszcza świątyni, a czas swego życia przeznacza na modlitwę i posty. Przyjęła modlitwę za sposób przeżywania czasu. Dzisiaj Anna mogłaby w Kościele skutecznie aplikować do stanu wdów konsekrowanych, wszak spełnia wszystkie warunki – wskazywał abp Skworc.

Zwracając się do zakonnic i innych kobiet konsekrowanych, metropolita katowicki zapewniał, że dziś modlitwa zanoszona jest z nimi i za nie. – Wołamy o nowe powołania do misji głoszenia Ewangelii, dziękujemy słowami, a nade wszystko darem Eucharystii za Waszą odwagę w podejmowaniu aktualnych wyzwań – powiedział.

Przypomniat o pochodzącej z Budapesztu siostrze Margit Gieszer ze zgromadzenia misjonarek miłości. Zakonnica przez lata posługiwała w archidiecezji katowickiej, dotykając każdej formy ludzkiej biedy, także tej pandemicznej. W kwietniu 2021 roku pokonał ją koronawirus. Jak mówił arcybiskup, „w tym odejściu była solidarna z tymi, których zabrała pandemia”.

– Droga siostrze Margit! Archidiecezja katowicka o Tobie nie zapomni, bo byłaś naszą Matką Teresą, matką mobilizującą swoją obecnością, świadectwem i misją do postawy siostrzanej i braterskiej miłości, do naśladowania samarytańskiej postawy i kroczenia za Jezusem, który życie dał – wspominał zmarłą zakonnicę. Zwracając się do wszystkich osób konsekrowanych, zachęcał ich do odwagi. – Bądźcie odważni i cierpliwi, wytrwali w odkrywaniu nowych odpowiedzi w obliczu wyzwań naszych czasów – wzywał. Zachęcał do wejścia na drogę synodalną, na drogę „kroczenia razem”, dokąd zaprosił nas papież Franciszek.

– Bądźcie odważni w czytaniu znaków czasu. Niewątpliwie takim znakiem jest dzisiaj globalne zagrożenie pokoju, stąd rodzi się prośba o wytrwałą modlitwę o pokój i misja, zgodna z aktualnym programem duszpasterskim. Bądźcie jego odważnymi obrońcami i apostołami – dodawał.

Na koniec przytoczył słowa franciszkańskiej modlitwy o pokój.

Za: [www.archidiecezjakatowicka.pl](http://www.archidiecezjakatowicka.pl)

## BP KASYNA: SŁUŻCIE, ABY ŻADEN WIRUS NIE NISZCZYŁ SERC NASZYCH

2 lutego, w święto Ofiarowania Pańskiego biskup pelpliński Ryszard Kasyna przewodniczył liturgii Mszy św. i procesji ze świecami.

W ten sposób Kościół czci Ofiarowanie Chrystusa w świątyni jerozolimskiej. Drugi tytuł obchodu to święto Matki Bożej Gromnicznej, które jednocześnie dzięki zapoczątkowanej przez św. Jana Pawła II tradycji jest Dniem Życia Konsekrowanego.



W homilii główny celebrans przypomniał, że osoba konsekrowana to ta, „która otrzymała błogosławieństwo Kościoła wraz z osobistym przyrzeczeniem służby Chrystusowi, czyli ślubami”. Hierarcha zauważył, że przy wielorakim bogactwie charyzmatów osób zakonnych i świeckich konsekrowanych „najważniejszy jest zawsze Jezus Chrystus”.

„Powołanie jest zawsze darem Boga”, mówił kaznodzieja i podkreślił, że święto Ofiarowania Pańskiego jest najlepszym dniem, aby dziękować za posługę osobom, które poświęciły swoje życie Bogu. W tym kontekście biskup przypomniał współczesnych świętych, którzy zapisali znaczące karty w życiu Kościoła i swoich środowisk, np. św. s. Faustynę Kowalską, św. Matkę Teresę z Kalkuty czy św. Brata Alberta Chmińskiego.

Bp Kasyna apelował, aby osoby konsekrowane stawały się „nosicielami Chrystusa w domach zakonnych, szpitalach, w szkołach, w innych miejscach pracy i w codzienności”. Jest to konieczne, „aby żaden wirus fizyczny i duchowy nie infekował i nie niszczył serc naszych i aby człowiek został uleczony i przemieniony”, dodał kaznodzieja.

Pod koniec Mszy św. uroczyste podziękowano za 28 lat posługi jako wikariusza biskupiego ds. życia zakonnego ks. praładowi Marianowi Szczepińskiemu, który przeszedł na emeryturę.

Za: [www.diecezja-pelplin.pl](http://www.diecezja-pelplin.pl)

## BP GURDA: KTO ŻYJE CHRYSYSTEM, PROWADZI DO NIEGO

– Ten, kto należy do Chrystusa, kto żyje Chrystusem do Chrystusa prowadzi – mówił biskup siedlecki Kazimierz Gurda podczas Mszy św. sprawowanej w katedrze siedleckiej w święto Ofiarowania Pańskiego. Na Eucharystię, połączoną z liturgią światła i dziękczynieniem za dar życia konsekrowanego przybyły osoby konsekrowane z całej diecezji siedleckiej.

Bp Gurda wskazał w homilii, że dziś Kościół dziękuje tym, którzy przyjęli dar powołania do pójścia za Chrystusem drogą rad ewangelicznych: ubóstwa, posłuszeństwa i czystości. Dodał, że w diecezji siedleckiej praktykowane są wszystkie formy życia konsekrowanego.

– Wszystkich, mężczyzn i kobiety, którzy odpowiedzieli pozytywnie na Jezusowe wezwanie, zapewniamy o naszej modlitwie i o naszej bliskości. Jesteśmy wdzięczni za przyjęcie daru powołania i za zaangażowanie się w życie naszego diecezjalnego Kościoła – mówił biskup siedlecki.

Przypominał, że osoby życia konsekrowanego żyją tajemnicą Pana Jezusa, który zaprasza do swego Królestwa. Ich

codziennosc jest ukierunkowana na życie wieczne. – Stają się znakiem życia wiecznego dla niewierzących w Chrystusa, a także dla tych wierzących, którzy prawdę o życiu wiecznym, o życiu w Królestwie Jezusa po śmierci, odrzucili. [...] Dziękujemy dzisiaj osobom życia konsekrowanego za ich świadectwo wiary w życie wieczne w Królestwie Chrystusa – mówił biskup.



Zaznaczył też, że osoby życia konsekrowanego są także żywym znakiem Bożego miłosierdzia wobec każdego człowieka. Właśnie one potrafią człowiekowi zagubionemu okazać czułość i dać nadzieję, wskazując nową drogę życia. – To dzięki osobom życia konsekrowanego wiele osób odnalazło Chrystusa, jako swego Zbawiciela, wielu odnalazło tego, którego kiedyś utraciło. Ten, kto należy do Chrystusa, kto żyje Chrystusem do Chrystusa prowadzi – wskazał bp Kazimierz Gurda.

W nawiązaniu do Ewangelii i tajemnicy święta Ofiarowania Pańskiego, biskup przypomniał, że osoby życia konsekrowanego okazują, że pragną być przygotowane na dzień Pana, dzień Jego powtórnego przyjścia. Jest on przecież zapowiadany i jest przez wierzących oczekiwany. Nie wiemy, kiedy to nastąpi, ale wszyscy mamy być przygotowani na powrót Zbawiciela. Aby być gotowym, potrzeba oczyszczenia naszych działań i pragnień. One zawsze powinny być w pełni skierowane na Jezusa Chrystusa. – Jesteśmy bowiem tylko dla Niego. On jest źródłem i celem naszego powołania, naszej misji – wskazał.

W czasie Mszy św. dokonano obrzędu błogosławieństwa świec – gromnic, które są znakiem wierności Chrystusowi, który oświeca życie człowieka; to także wyraz naszego oczekiwania w wierze na spotkanie ze Zbawicielem.

Pierwszym punktem dzisiejszego spotkania była konferencja ascetyczna, którą wygłosił bp Grzegorz Suchodolski. Kolejnym punktem była adoracja Najświętszego Sakramentu z możliwością skorzystania z sakramentu pokuty i pojednania oraz modlitwa różańcowa. Na zakończenie wszyscy zebrani uczestniczyli we wspólnej agapie.

Za: KAI

## BP JEŻ: DAWAJCIE ŚWIATU CHRYSUSOWE ŚWIATŁO!

„Dawajcie światu Chrystusowe światło! Głoście życiem i słowem Ewangelię Chrystusa” – prosił osoby konsekrowane biskup tarnowski Andrzej Jeż, który przewodniczył Mszy św. w bazylice katedralnej w Tarnowie. W święto Ofiarowania Pań-

skiego, 2 lutego, w Kościele już po raz 26. jest obchodzony Światowy Dzień Życia Konsekrowanego.

Bp Jeż mówił w homilii, że życie konsekrowane potrzebuje dzisiaj przede wszystkim zrywu duchowego. – Trzeba nam nieustannie rozpoczynać na nowo od Chrystusa – podkreślił.



“Rozpocząć na nowo od Chrystusa znaczy głosić, że życie konsekrowane jest szczególnym pójściem za Chrystusem. Rozpocząć na nowo od Chrystusa oznacza powrócić do pierwszej miłości, do tej wewnętrznej iskry, od której rozpoczęło się pójście za Chrystusem” – mówił bp Jez.



Biskup mówił także o Eucharystii, jako uprzywilejowanym miejscu spotkania z Chrystusem. “Zaproszenie, które przed laty św. Jan Paweł II skierował do osób konsekrowanych jest stale bardzo poruszające: “Spotykajcie Go i kontemplujcie zwłaszcza w Eucharystii, sprawowanej każdego dnia i czczonej jako źródło i szczyt życia i działalności apostołskiej” – podkreślił.

Biskup tarnowski dodał, że dziś, bardziej niż kiedykolwiek, wobec powtarzających się tendencji odśrodkowych, które pod-

ważają fundamentalne zasady wiary i moralności katolickiej, osoby konsekrowane i ich instytucje są wezwane do utwierdzenia jedności Kościoła.

Podczas Mszy św. osoby konsekrowane odnowiły śluby złożone przed laty – czystości, ubóstwa i posłuszeństwa.

Józefitka, siostra Pacyfika Pławecka, referentka diecezjalna od osób konsekrowanych powiedziała, że to dzień dziękczynienia za dar powołania. Podkreśliła również, że wiele jest wyzwań. „Starzejemy się, jest mniej powołań, świat się zmienia, coraz bardziej odchodzi od wierności Bożym przykazaniom, więc każde zgromadzenie stoi przed takim pytaniem – w jaki sposób chcę odnawiać swoje życie. Odnowa jest odnową wierności, czyli coraz bardziej radykalnego życia ewangelicznego, by w ten sposób tworzyć wspólnoty, relacje, jakie panują wewnątrz Trójcy Świętej. Wtedy możemy dawać świadectwo, że dobrze jest żyć blisko Boga” – dodaje.

W diecezji tarnowskiej posługuje ok. 930 sióstr zakonnych i ok. 170 zakonników.

Na terenie diecezji znajdują się 3 żeńskie klasztory kontemplacyjne, 35 żeńskich instytutów życia konsekrowanego, 15 męskich instytutów życia konsekrowanego, 2 instytuty świeckie, 3 stowarzyszenia życia apostołskiego oraz osoby realizujące indywidualne formy życia konsekrowanego jako dziewice, wdowy konsekrowane.

Za: [www.diecezja.tarnow.pl](http://www.diecezja.tarnow.pl)

## DZIEŃ ŻYCIA KONSEKROWANEGO W SANKTUARIUM W SKRZATUSZU

Diecezjalne obchody Dnia Życia Konsekrowanego odbyły się 2 lutego w Skrzatuszu. W wydarzeniu wzięli udział przedstawiciele zgromadzeń zakonnych żeńskich i męskich obecnych w diecezji.

Spotkanie rozpoczęło się konferencją pod tytułem "Komunia, uczestnictwo i misja w życiu osób konsekrowanych", którą w kaplicy domu pielgrzyma wygłosił bp Edward Dajczak.

Mówiąc o potrzebie jedności, biskup wskazał na pojawiające się w Kościele nowe kategorie podziałów, które grożą niewiernością Chrystusowi. Różnorodność jest wspólnotowością charyzmatów i posługiwania - przypomniał, odnosząc się do doświadczenia pierwszych chrześcijan.

Przestrzegając przed wpadaniem w skrajności: kroczeniem albo ku podziałowi,

albo ku unifikacji, absolutyzującej własne doświadczenie i narzucającej własny sposób myślenia całej wspólnoty, zgromadzeniu. Za szczególnie bolesne i niezrozumiałe uznał sytuacje, gdy podział dotyczy przeżywania Eucharystii, choćby form przyjmowania Komunii św.



Biskup zwrócił uwagę uczestników spotkania, że mimo tworzonego przez świat nieraz krzywdzącego obrazu osób konsekrowanych, są one zaproszone do odbudowywania relacji z ludźmi oddalonymi od Boga: - Bez zbędnych dyskusji, za to w aktywnym poszukiwaniu form, by

świadectwo wiary mogło być dla słuchaczy zrozumiałe - mówił biskup.

W dalszej części pielgrzymki jubileuszowej odbyły się: spotkania w kawiarence, adoracja, Msza św., podczas której homilię wygłosił bp Krzysztof Zadarko, spotkanie dotyczące propozycji przeżycia jubileuszu 50-lecia diecezji oraz Koronka do Miłosierdzia Bożego.

Jak podaje Rocznik Diecezji Koszalińsko-Kołobrzesckiej (2021), w diecezji funkcjonuje 28 zgromadzeń zakonnych żeńskich i 12 męskich. To daje w sumie liczbę 232 sióstr, 128 prezbiterów oraz 6 braci.

Parafii prowadzonych przez zgromadzenia zakonne jest w diecezji 19. W diecezji obecne są także tzw. indywidualne formy życia konsekrowanego, czyli dziewice konsekrowane (8) oraz wdowy (6).

Za: [www.diecezjakoszalin.pl](http://www.diecezjakoszalin.pl)

## BP MAZUR: BĄDŹCIE MIŁOŚCIĄ BOGA CHODZĄCĄ PO ŚWIECIE

„Jesteście ludźmi Boga, jesteście miłością Bożą chodzącą po tym świecie. To jest z jednej strony wielki zaszczyt a zarazem wielkie zobowiązanie.” – mówił do osób konsekrowanych biskup ełcki Jerzy Mazur, który sprawował Mszę św. w święto Ofiarowania Pańskiego, kiedy obchodzony jest Światowy Dzień Życia Konsekrowanego. Bp Mazur sprawował Eucharystię u

sióstr Karmelitanek Bosych oraz w katedrze ełckiej w koncelebrze z prefektami WSD, a także przybyłymi zakonnikami. Wierni zachowując tradycję, przynieśli świece, tzw. gromnice, które zostały poświęcone.

Mówiąc o Dniu Życia Konsekrowanego bp Mazur zaznaczył, że jest to to okazja, aby podziękować za dar powołania, by podziękować osobom konsekrowanym za posługę w Kościele ełckim. – Modlimy się, aby zawsze były wierne temu powołaniu,

którym Bóg obdarzył, bo życie konsekrowane jest piękne, kiedy jest wierne Bogu – podkreślał.



– Patrząc na siostry zakonne, ojców i braci zakonników, na dziewice i wdowy konsekrowane, pustelników, możemy powiedzieć: są to ludzie Boga. Za św. Matką Teresą z Kalkuty do was, osób konsekrowanych, mówię: jesteście ludźmi Boga, jesteście miłością Bożą chodzącą po tym świecie. To jest wielkie wyzwanie i program na codzienne życie osób konsekrowanych. Jako ludzie Boga winniście trwać w Bogu i z Bogiem,

## LEGNICA: ŚWIĘTO OSÓB KONSEKROWANYCH Z JUBILEUSZAMI W TLE

Dziś świętują wszystkie osoby konsekrowane, czyli zakonnicy, zakonnice i osoby świeckie, które poświęciły życie Panu Bogu. Obchodzimy bowiem święto Ofiarowania Pańskiego i 25 Dzień Życia Konsekrowanego. – To szczególnie moment przypomnienia sobie charyzmatu swojego zgromadzenia i odnowienia ślubów zakonnych. To również uświadomienie sobie potrzeby dawania świa-

dectwa w świecie – mówi o. Zdzisław Tamiola, franciszkanin.



W katedrze legnickiej w południe Mszy św. z udziałem osób konsekrowanych przewodniczył bp Andrzej Siemieniowski. Podkreślił, że ten dzień otwiera dziękczynienie za kilka jubileuszy. Świętować będziemy 30-lecie istnienia naszej diecezji i ofiarnej pracy wszystkich wspólnot zakonnych, a także 25-lecie wizyty św. Jana Pawła II w Legnicy i koronacji ikony Matki Bożej Łaskawej z Krzeszowa.

Podczas Mszy św. osoby konsekrowane odnowiły swoje śluby zakonne.

Za: [www.diecezja.legnica.pl](http://www.diecezja.legnica.pl)

## ABP GÓRZYŃSKI PRZEWODNICZYŁ MODLITWIE W OLSZTYNIE

W święto Ofiarowania Pańskiego, podczas którego obchodzimy Dzień Życia Konsekrowanego w konkatedrze św. Jakuba w Olsztynie abp Józef Górzyński przewodniczył uroczystej Mszy św.



Mszę św. poprzedziła adoracja Najświętszego Sakramentu prowadzona przez ks. Pawła Kozickiego. – Osoby konsekrowane z wielką ufnością i zawierzeniem odmawiają modlitwę Ojciec Nasz, szczególnie słowa „Bądź wola Twoja” – mówił ks. Kozicki, referent ds. Życia konsekrowanego w archidiecezji warmińskiej.

W homilii abp Górzyński podkreślił znaczenia osób konsekrowanych dla Kościoła, a także świata w którym żyją. – Konsekrowani, w całości oddani na służbę Bogu mają jeden cel – spełnienie się zbawczej woli Pana Boga. Oni są znakiem dla świata. To nie jest znak, którego świat pragnie, to znak, którego świat potrzebuje! Bardzo często nie tylko o tym nie wie, ale także zwalcza ten znak, ponieważ jest to znak sprzeciwu – mówił metropolita.

– Niech dobry Bóg tym, którzy są gotowi oddać Mu swoje życie, darzy ich radością serca, niech będą dalej widocznym znakiem, uczestniczą bowiem w tym najważniejszym dziele, jakim jest zbawienie świata – mówił abp Górzyński.

Podczas Mszy św. Osoby konsekrowane odnowiły swoje śluby zakonne.

Za: [www.archwarmia.pl](http://www.archwarmia.pl)



## TORUŃ: ZACZYŃ W CIĘŚCIE

Obchody Dnia Życia Konsekwowanego w diecezji toruńskiej odbyły się w Sanktuarium NMP Gwiazdy Nowej Ewangelizacji i św. Jana Pawła II. – Osoby konsekrowane w takim właśnie świecie pokazują, że nie wszystko jest płynne i mało ważne, że jest coś na czym warto budować – to Bóg – powiedział bp Wiesław Śmigiel podczas śródowych uroczystości.

Osoby konsekrowane zebrały się, by odnowić przyrzeczenia i – jak powiedział bp Śmigiel – gotowość pójścia za Chrystusem. Na początku liturgii jej uczestnicy zapalili świece – symbol Maryi i jej otwartości przez oddanie życia Bogu. Bp Śmigiel przypomniał, że Dzień Życia Konsekwowanego ustanowiony został przez św. Jana Pawła II. Wyjaśnił, że papieżowi chodziło o to, aby pomóc całemu Kościołowi w coraz pełniejszym

dostrzeganiu wartości świadectwa osób, które wybrały drogę wiernego naśladowania Chrystusa, poprzez praktykowanie rad ewangelicznych.



Biskup toruński zwrócił również na formę tego świata, która jest płynna, „galaretowata”, bez fundamentów i autorytetów, nastawiona na chwilę. Mówił o ludziach młodych, którzy nie potrafią i nie chcą podjąć wiążących decyzji. Odrzucają np.

sakrament małżeństwa, gdyż nie umieją wyobrazić sobie, że coś może trwać całe życie. – W takim świecie żyją osoby konsekrowane – zaznaczył. – W takim właśnie świecie mamy być jak zaczyń w cięście. Moim zdaniem człowiek współcześnie nie jest szczęśliwy w takim otoczeniu. Pragniemy nawet podświadomie trwałości, stabilizacji, prawdy. Patrzący w Niebo są przykładem zdecydowanego „tak” dla Boga i miłości do wspólnoty Kościoła – mówił.

Po homilii osoby konsekrowane odnowiły swoje przyrzeczenia i śluby czystości, ubóstwa, i posłuszeństwa, w których na nowo ofiarowali swoje życie Jezusowi. Prosilili o umocnienie, aby „byli dla współczesnego świata czytelnym znakiem Bożej obecności”.

Za: [www.diecezja-torun.pl](http://www.diecezja-torun.pl)

## ABP WOJDA: JAKOŚĆ ŻYCIA KONSEKWANEGO ZALEŻY OD GŁĘBI PRZYJAŹNI Z JEZUSEM

W święto Ofiarowania Pańskiego i w Dniu Życia Konsekwowanego abp Tadeusz Wojda przewodniczył Mszy św. w archikatedrze oliwskiej. Zgromadzili się w niej przedstawiciele zgromadzeń zakonnych męskich i żeńskich, konsekrowane dziewice i wdowy.

W homilii metropolita gdański nawiązał do tekstów liturgicznych. Powiedział, że otwierają one przed nami drzwi świątyni jerozolimskiej, aby tam wraz z Maryją i Józefem przeżyć ofiarowanie Jezusa. Podkreślił, że powołanie do życia konsekrowanego jest darem. – Bóg wybiera i powołuje, zapraszając osobę do wyjątkowej współpracy z sobą. Osoba powołana, odpowiadając na to wyjątkowe i szczególne zaproszenie, podejmuje drogę ku Bogu poprzez naśladowanie Syna Bożego, Jezusa Chrystusa. Jemu podporządkowuje całe swoje życie i ofiarowuje wszystko, aby bez przeszkód je rozwijać i udoskonalać w miłości.

Przypomniał, że naśladowanie Jezusa dokonuje się w potrójnej przestrzeni: rozumu, woli i serca. Konsekwencją tego naśladowania jest posłuszeństwo konstytucjom i regułom zakonnym. – W dzisiejszych czasach słabnąca wierność osób konsekrowanych konstytucjom i regułom mocno daje znać o sobie. Nie brakuje tych, którzy z łatwością dyspensują się od ustanowionych zasad, lub interpretują je w kluczu własnej przydatności i użyteczności. Nie brakuje też i tych, którzy po latach życia konsekrowanego opuszczają je, jakby nic się nie stało. Czy to tylko kwestia wybujałego personalizmu, egocentryzmu, czy też może jest to zatrutym owocem braku relacji z Chrystusem? – pytał metropolita gdański.

Zaznaczył, że Bóg może prowadzić osoby konsekrowane drogami trudnymi i niezrozumiałymi, drogami cierpienia i nieustannych wyrzeczeń. – Może przyjść zmęczenie niepowodzeniami, brakiem postępu, szarością życia, może dotknąć chwilowa apatia, ale to nie jest powód, aby Mu się sprzeniewierzać, aby od Niego uciekać. Wręcz przeciwnie, powinno to być motywem

do jeszcze większej potrzeby szukania pomocy u Jezusa – stwierdził abp Wojda. Dodał, że jakość życia konsekrowanego zależy od głębi przyjaźni z Jezusem, od wiary w Jezusa. – Dlatego potrzeba, jak Maryja i Józef nieustannie „udawania się do świątyni.” Osoba konsekrowana nie może nie czuć, nie może się nie modlić, nie może nie adorować Jezusa, nie może się nie karmić Jego słowem, nie może nie przyjmować Go do swojego serca – przypominał kaznodzieja.



Zwrócił uwagę, że na trudną drogę codziennych zmagania Jezus daje pokarm – Eucharystię – chleb, bez którego nie można żyć. W Eucharystii Chrystus zaprasza, aby stać się z Nim jednym ciałem jak On z Ojcem. Stać się jedno z Chrystusem, aby otrzymać wszystko o cokolwiek się poprosi. Konsekwencją tego zjednoczenia jest otwarcie się na innych. Ono wymaga również wzajemnego przebaczenia i pojednania. – Tylko w ten sposób dokonuje się oczyszczenie serca z wszelkich zgorzknień, urazów, nienawiści czy żalu, jakie mogą się pojawić. Są one trucizną, która z wolna rozpowszechnia się we wspólnotie i niszczy relacje między członkami. Odbiera ona chęć modlitwy i sprawia, że jest ona nieskuteczna i niewiele wnosi w nasze życie – przestrzegali abp Wojda.

Na zakończenie podziękował osobom życia konsekrowanego za budujące świadectwo życia, za trud apostołski i za dyspozycyjność do współpracy na duchowym żniwie w archidiecezji

gdańskiej. – To wszystko jest pięknym zapachem „olejku narodowego” wnoszonym w dzisiejszy coraz bardziej zagubiony świat, aby ten świat napelnić dobrem, miłością, nadzieją i

wiarą, i ukazywać mu, że są wartości o wiele ważniejsze o które należy się zatroszczyć – podsumował metropolita gdański. Za: [www.diecezja.gda.pl](http://www.diecezja.gda.pl)

## BP CIERESZKO: ODDANIE SIEBIE BOGU JEST ZNAKIEM DLA ŚWIATA

„Okazmy dziś wdzięczność osobom konsekrowanym, które w świecie są znakiem decyzji, wyboru – wyboru Boga, wyboru na całe życie. Świat bardzo potrzebuje takiego świadectwa” – zachęcał bp Henryk Ciereszko w święto Ofiarowania Pańskiego, obchodzone w Kościele jako Dzień Życia Konsekrowanego. Podczas uroczystej Mszy św. w archikatedrze białostockiej osoby konsekrowane odnowiły swoje śluby i przyrzeczenia.

Bp Ciereszko podkreślał w homilii, że dzisiejsze święto odślaniana tajemnicę Boga objawiającego siebie w swoim Synu, zapowiadany od wieków. „Jeszcze nie ujawnia się w pełni swojej Boskiej mocy, w mocy słowa, które potem będzie głosił, w znakach, które będzie czynił, czy w tej największej tajemnicy – tajemnicy krzyża. Ujawnia się jako ten, który jest «światłem na oświecenie pogan». Jest światłem dla nas wszystkich, dla ludzkości, dla całego świata. W Bogu objawionym w Jezusie Chrystusie każdy będzie miał przystęp do zbawienia” – mówił.

Wskazał, że Chrystus jest światłem, o czym przypominają poświęcone na początku liturgii świece: „przypominają, że mamy iść za Chrystusem, który oświeca ścieżki życia człowieka swoją nauką, swoją łaską, swoją mocą”.

Przypomniał, że płonące dziś gromniczne świece wyrażają gotowość, czuwanie, życie modlitwą i ofiarą, aby w ten sposób stawać się znakiem tego, że zmierzamy ku ostatecznemu spotkaniu z Bogiem, które jest kresem, celem i przeznaczeniem ludzkiego życia.

Hierarcha zwrócił uwagę, że Maryja, która przynosi Jezusa do świątyni jako światło, „szczególnie uczestniczy w tym ofiarowaniu – oddaniu się Bogu”. Jednocześnie w tym geście wraz z Synem ofiarowuje również siebie samą, co „jest to także zaproszeniem dla nas, aby otrzymując łaskę od Boga, każdy z nas coś Bogu ofiarował” – podkreślał.

„Dziś szczególnie myślimy o tych, którzy oddają siebie Bogu poprzez konsekrację zakonną, w czym uczestniczą także osoby świeckie. To wielkie zadanie, wielki dar i łaska. W dzisiejszym świecie wiele kosztuje przyjęcie habitu czy suttany, zobowiązanie do życia w czystości, ubóstwie i posłuszeństwie oraz do wypełniania zadań związanych z charyzmatem danego zgromadzenia, aby światło Chrystusa mogło oświecać wszystkich, aby rosła chwała Boża” – mówił.



„Prosimy wszystkie te osoby o modlitwę, ale też modlitwą je ogarniamy, dziękując za to, co wnoszą w życie wspólnot parafialnych i diecezjalnych naszej archidiecezji” – stwierdził.

Nawiązując do hasła trwającego pierwszego etapu synodu – „komunia, uczestnictwo, misja” wyjaśniał, że zgromadzenia zakonne są przykładem życia wspólnotowego, czyli komunii. Uczestnictwo oznacza włączanie się w zadania,

które przed nimi stają, misja zaś oznacza wezwanie do dawania szczególnego świadectwa wiary. „Każdy z nas jest wezwany, ale osoby konsekrowane szczególnie” – wskazywał.

Wszystkich obecnych na liturgii bp Ciereszko zapraszał do ofiarowania siebie Bogu i niesienia innym świadectwa, „że Jezus jest naszym Panem, naszym światłem, które rozświetla ścieżki naszego życia”.

Po homilii w jego obecności siostry zakonne, księża zakonni oraz pozostałe osoby konsekrowane odnowiły swoje śluby i przyrzeczenia.

W archidiecezji białostockiej posługę pełnią 4 męskie zgromadzenia zakonne i 16 żeńskich, wśród nich 28 księży zakonnych, 156 sióstr zakonnych oraz 5 braci, wspólnoty i instytuty życia konsekrowanego. Siostry zakonne prowadzą domy pomocy społecznej, domy samotnej matki, świetlice dla dzieci oraz przedszkola i szkoły.

Siostry pracują jako katechetki, nauczycielki i wychowawczynie. Podejmują różne formy posługi jako zakrystianki, organistki, sekretarki i pielęgniarki. Obejmują swoją służbą, pracą i modlitwą osoby potrzebujące.

Księża Werbiści prowadzą parafię oraz dom rekolekcyjny w Kleosinie. Księża Salezjanie w Różanymstoku, oprócz parafii-sanktuarium, prowadzą placówkę opiekuńczo-wychowawczą o charakterze resocjalizacyjnym dla młodzieży niedostosowanej społecznie. Księża jezuitów prowadzą parafię na peryferiach Białegostoku. Od niedawna w archidiecezji posługują Księża Misjonarze Matki Bożej Poczestienia. Za: [www.archibial.pl](http://www.archibial.pl)

## BP NITKIEWICZ: NALEŻY BYĆ MIŁOŚCIĄ WYRAŻAJĄCĄ SIĘ W POŚWIĘCENIU BOGU I BLIŹNIEMU

Należy być miłością wyrażającą się w poświęceniu Bogu i bliźniemu – mówił bp Krzysztof Nitkiewicz podczas obchodów 26. Dnia Życia Konsekrowanego, które odbyły się 2 lutego w Zawichoście. W święto Ofiarowania Pańskiego podczas wieczornej Mszy św. sprawowanej w kościele pw. Wniebowstąpienia NMP dziękowano za dar osób zakonnych. Koncelebrowali ją: ks. prof. Leon Siwecki, wikariusz biskupi ds. Instytutów Życia Konsekrowanego, ojcowie zakonni oraz księża.

Biskup Krzysztof Nitkiewicz w homilii zachęcał, aby osoby konsekrowane pozwoliły prowadzić się Duchowi Świętemu, nie zważając na to, że coś wydaje się na pierwszy rzut oka trudne lub wręcz niemożliwe. – Ktoś powie: przecież pracuję nad sobą, staram się dochować złożonych przyrzeczeń. Co z tego, jeśli inwestujemy bardziej w jakieś samodoskonalenie zawodowe, niż w miłość do Jezusa Chrystusa. Trudno się więc dziwić, że zamiast Niego kochamy przede wszystkim samych siebie. Odwrotnie, niż Symeon i Anna z dzisiejszej Ewangelii – przestrzegaj hierarcha.

Zdaniem biskupa, pandemia stanowi od dwóch lat wielki test dla wspólnoty wierzących i związane z nią problemy, ograni-



czenia i wyzwania, pomogły nam uzyskać niepokojącą fotografię Kościoła.



– Runęła atrapa funkcjonalizmu, przyzwyczajęń oraz doraźnych lub wynikających z kalendarza akcji. Co pozostało? Popiół czy diament? Można zapytać za Cyprianem Kamilem Norwidem. Św. Teresa od Dzieciątka Jezus chciała być „Miłością w sercu Kościoła”. Myślę, że to jest właśnie ten diament, którego blask i twardość pomoże nam się odrodzić – wskazywał ordynariusz. Hierarcha zwrócił uwagę, że pragnienie świętej Teresy określa zarazem rolę sióstr i braci zakonnych, dziewczyc i wdów

## BP BRYL: IDZIE DROGĄ RAD EWANGELICZNYCH I WIERNOŚCI ŚLUBOM

– Najpiękniejszym darem, który wnosicie w życie naszej diecezji nie są wielkie dzieła tylko wasze świadectwo, wasze życie oddane Panu Bogu – mówił biskup kaliski Damian Bryl do osób konsekrowanych w katedrze św. Mikołaja w Kaliszu, gdzie przewodniczył Mszy św. w Dniu Życia Konsekrowanego.

W homilii bp Damian Bryl dziękował wspólnotom zakonnym za posługę w diecezji kaliskiej. – O wartości życia konsekrowanego w Kościele nie świadczą wielkie dzieła, ale największą wartością jest świadectwo radykalności waszego życia. Dzisiaj chcemy modlić się z wami, żeby wasze świadectwo było takie mocne, jednoznaczne, bo bardzo tego potrzebujemy – powiedział celebrans.

Prosił osoby konsekrowane, aby żyły Ewangelią. – Dzisiaj, gdy tak wiele mówię o wiarygodności Kościoła, o tym, że wielu ludzi dystansuje się, może nawet zniechęca się do Kościoła, chciałbym abyśmy tym bardziej chwycili się Pana Jezusa, abyśmy tym bardziej wsłuchali się w Jego Słowo i tym bardziej żyli Ewangelią. Tylko wtedy będziemy wiarygodni. Nie musimy szukać żadnych programów naprawczych, bo Ewangelia to jest nasza droga. Chciałbym drożyc bracia i siostry, żebyście zgodnie z waszym charyzmatem szli mocno drogą rad ewangelicznych, wierności ślubom. Bardzo tego świadectwa potrzebujemy,

ono jest bardzo ważne dla Kościoła – przekonywał hierarcha.

Zaprosił siostry zakonne i zakonników, aby włączyli się w drogę synodalną diecezji kaliskiej. – Bardziej chciałbym zaprosić was do tego wielkiego dzieła. Ten etap diecezjalny Synodu ma nam wszystkim przypomnieć, że razem tworzymy wspólnotę ludu Bożego, że razem tworzymy Kościół – zaznaczył kaznodzieja.



Akcentował, że każdy ma swoje miejsce w Kościele. – Chciałbym, żeby dzisiaj mocno wybrzmiało nam słowo razem, ale też chciałbym zaprosić, żeby ono pomogło nam w naszym codziennym byciu w Kościele, byciu w naszych wspólnotach. Każdy ma swoje miejsce. Każdy ma swoje zadanie. Odkrywajmy to. Pasterze powołani są w Kościele do tego, żeby służyć i przewodzić wspólnie. Ludzie świeccy mają zajmować się sprawami świeckimi i przemieniać świat. Osoby konsekrowane mają być mocnym znakiem dla nas wszystkich, że jest niebo – wskazywał biskup kaliski.

konsekrowanych. – Być miłością. Miłością wyrażającą się w poświęceniu Bogu i bliźniemu, miłością cierpliwą i wyrozumiałą, odważną i gorliwą. Takimi was potrzebujemy i wielu wypełnia już tę misję, za co pragnę dzisiaj gorąco podziękować – podkreślał bp Krzysztof Nitkiewicz.

Po homilii osoby konsekrowane odnowiły swoje śluby i przyrzeczenia zakonne, a następnie na ręce biskupa złożyły zapalone świece na znak swojego oddania Bogu i gotowości służenia wspólnocie Kościoła.

Zakończenie wspólnego świętowania Dnia Życia Konsekrowanego odbyło się w domu rekolekcyjnym Sióstr Św. Jadwigi Królowej Służebnic Chrystusa Obecnego (jadwiżanek) w Zawichoście, które przyjęły serdecznie wszystkich gości.

W diecezji sandomierskiej istnieje 9 męskich zgromadzeń zakonnych, prowadzących dwanaście domów. Posługuje w nich 71 zakonników w tym 60 zakonników kapłanów i 11 braci zakonnych. Obecnych jest 16 żeńskich zgromadzeń zakonnych, które prowadzą 36 domów, gdzie swoje powołanie realizuje 320 sióstr zakonnych. Swoje powołanie realizują także 4 dziewczynki konsekrowane oraz jedna osoba w stanie wdowy konsekrowanej.  
Za: KAI

Podkreślał, że w zawsze w centrum Kościoła jest Jezus. – Modłę się dzisiaj z wami o to, żebyśmy razem umieli kochać Kościół, w centrum którego jest Chrystus i w którym jesteśmy my, słabi i grzeszni. Ważne jest, żebyśmy nie szukali jakiś wymarzonych figur, tylko żebyśmy umieli kochać tę rzeczywistość Kościoła, w której dzisiaj żyjemy. Kochać Chrystusa to znaczy kochać Kościół – stwierdził duchowny.

Zaprosił osoby konsekrowane, aby dalej wspólnie budować Kościół kaliski. – Jesteście ważni w naszej diecezji. Razem szukajmy Jezusa i razem budujmy Kościół, w tej jego części, która nazywa się diecezją kaliska. Bardzo serdecznie do tego zapraszam – powiedział bp Bryl. Po kazaniu osoby konsekrowane odnowiły śluby zakonne.

Z biskupem kaliskim Damianem Brylem Mszę św. koncelebrowali: biskup pomocniczy Łukasz Buzun (paulin), delegat biskupa kaliskiego ds. życia konsekrowanego ks. kan. Michał Kieling, proboszcz parafii katedralnej ks. prał. Adam Modliński i kapłani zakonnicy.

W diecezji kaliskiej posługuje ponad 380 sióstr w 27 zgromadzeniach żeńskich mieszkających w 33 domach zakonnych. Wśród nich jest ponad 50 sióstr w 4 klasztorach kontemplacyjnych, a są to: Siostry Karmelitanki Bose na Niedźwiadkach w Kaliszu, Ubogie Siostry św. Klary w Kaliszu, Siostry Klaryski Kapucynki w Ostrowie Wielkopolskim i Mniszki Kamędułki w Złoczewie

W 12 zgromadzeniach męskich pracuje 80 kapłanów zakonnych i 6 braci. Zakony zajmują się głównie pracą duszpasterską. Niektóre zgromadzenia prowa-

dzą szkoły, przedszkola, zakłady opiekuńczo-wychowawcze lub domy rekolekcyjne. W diecezji są 4 dziewice konsekrowane i 2 wdowy konsekrowane.

Referentką zakonów żeńskich w diecezji kaliskiej jest s. dr Natalia Musidlak, a wspólnotami męskimi zajmuje się orionista ks. Paweł Żelichowski. Za: **KAI**

## KARD. NYCZ ZACHĘCA OSOBY KONSEKROWANE DO JAK NAJPEŁNIEJSZEGO WŁĄCZANIA SIĘ W SYNOD

W święto Ofiarowania Pańskiego a zarazem Światowy Dzień Życia Konsekrowanego, metropolita warszawski dziękował wszystkim, którzy wybrali tę drogę życia i zachęcał do jak najpełniejszego włączenia się w synod, który – jak podkreślił – jest wielką szansą dla Kościoła • Podczas Mszy św. w Archikatedrze Warszawskiej zwrócił uwagę, że ewangelizacja nigdy nie była łatwym zadaniem, ale obecnie wymaga poświęcenia i gotowości do przyjęcia cierpienia i krzyża.

Przedstawiciele zakonów żeńskich, męskich, instytutów świeckich oraz osób, które przyjęły indywidualną konsekrację, zebranych w warszawskiej archikatedrze powitał jej proboszcz proboszcz, ks. Bogdan Bartoń. Mszy św. przewodniczył kard. Kazimierz Nycz, który pobłogosławił przyniesione przez uczestników liturgii gromnice.

Rozpoczynając homilię przytoczył słowa wypowiedziane przez Symeona do Maryi. Jak podkreślił, obchodząc święto Ofiarowania Pańskiego również w kontekście Dnia Osób Konsekrowanych często koncentrujemy się na aspekcie ofiarowania swojego życia, daru, który składamy z niego Bogu. Tymczasem to nie jedyna prawda tego święta, zwłaszcza, że ofiarowując Bogu swoje życie w gruncie rzeczy dajemy Mu to, co do Niego przecież należy.

Kard. Nycz zwrócił uwagę, że słowa Symeona wskazują, iż święto Ofiarowania Pańskiego stanowi pewną całość wraz z Uroczystością Bożego Narodzenia i Objawienia Pańskiego. – W tych trzech świętach Kościół objawia nam prawdę o tym, po co Jezus przyszedł na świat – po to, by nas zbawić i po to, by to zbawienie było głoszone całemu światu – mówił. Jak podkreślił – głoszenie tej prawdy jest zadaniem każdego ochrzczonego ale w sposób szczególny – osoby konsekrowanej. – Także gdy jesteśmy powołani do posługi liturgicznej w Kościele, do służenia liturgii w Kościele, kiedy jesteśmy powołani do katechezy, do wychowania, do prowadzenia szkół, do prowadzenia wielorakich dzieł charytatywnych – to zawsze przecież jest to głoszenie Chrystusa i bycie Jego światłem, jest to głoszenie Ewangelii i dobrej nowiny o zbawieniu – powiedział.

Przypomniał, że Symeon mówi również o cierpieniu. Zaznaczył, że te słowa wskazują, iż głoszenie Ewangelii jest związane nie tylko z trudem ale czasem i z męczeństwem. – Nigdy nie było łatwej ewangelizacji a wydaje się, że ten czas, w który wchodzimy jest czasem ewangelizacji wymagającej poświęcenia i gotowości do przyjęcia cierpienia i krzyża – powiedział.

Metropolita warszawski podkreślił, jak ważny i potrzebny jest Światowy Dzień Osób Konsekrowanych – dzień, w którym cały Kościół może podziękować za każdą siostrę i za każdego brata, za wszystkie osoby konsekrowane, w tym osoby, które wybrały życie kontemplacyjne; dzień, w którym każda z osób konsekrowanych może się poczuć niezastąpioną częścią Ko-

ścioła. Jako arcybiskup warszawski osobiście podziękował też wszystkim konsekrowanym.

W dalszej części homilii zachęcił ich do jak najpełniejszego zaangażowania się w trwający obecnie synod. – Bądźcie synodalni też w swoich domach i wspólnotach. Synod jest też okazją do tego, byśmy więcej ze sobą rozmawiali i byśmy się wzajemnie wysłuchiwali – mówił. Jak podkreślił, takie synodalne podejście ułatwi życie we wspólnotach i wpłynie pozytywnie na współpracę ze świeckimi.

– Czy nie trzeba wielu spraw przemyśleć? Porozmawiać? Szczerze, do bólu? Czy nie potrzeba niektórych tych struktur, które przez lata narastały poddać takiej duchowej weryfikacji – w trosce o Kościół, w trosce o jego przyszłość? – zachęcał. Jak podkreślił, może to być szansą na to, by pokazać, że Kościół jest wciąż młody i że wydobywa się z pewnych kolein.

W kontekście życia konsekrowanego zwrócił też uwagę, że ślub posłuszeństwa należy rozumieć synodalnie – posłuszeństwo ma się opierać na wspólnej modlitwie i rozmowie podwładnych i przełożonych.

– Synod to wielka szansa dla Kościoła. Jeśli ma on być dziś światłem dla pogan, musi być synodalny i musi być zjednoczoną wspólnotą – powiedział.



O. Gabriel Bartoszewski OFM Cap

W czasie liturgii osoby konsekrowane odnowiły swoje śluby. Na zakończenie Mszy św. kard. Nycz w sposób szczególny podziękował o. Gabrielowi Bartoszewskiemu OFM Cap. za wieloletnią pracę na stanowisku kierownika Wydziału Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego w warszawskiej kurii. Poinformował jednocześnie, że jego następcą na tym stanowisku jest o. Wiesław Kulisz SJ.

W archidiecezji warszawskiej posługuje ok. 2 tys. sióstr zakonnych i ok. 500 zakonników. Są też członkowie instytutów świeckich, dziewice i wdowy konsekrowane.

Za: [www.archwwa.pl](http://www.archwwa.pl)



## BP MUSKUS: ZOSTALIŚMY POWOŁANI, BY BYĆ LUDŹMI UWIELBIENIA

Autentyczne, płynące z głębi serca uwielbienie jest najlepszym darem, jaki możemy przekazać światu. To najpiękniejszy język, jakim opowiadamy innym o umiłowanym Bogu – mówił bp Damian Muskus OFM podczas Mszy św. z okazji Dnia Życia Konsekrowanego. W bazylice Mariackiej w Krakowie zgromadzili się przedstawiciele osób konsekrowanych z całej archidiecezji.

W homilii bp Muskus podkreślał, że wspólnota życia konsekrowanego żyją w świecie „kwestionującym prawdę Ewangelii”, wśród „ludzi zadających dziś pytania, na które nie ma łatwych odpowiedzi”. Nie funkcjonują w „enklawach odciętych od wpływów kulturowych i problemów wewnątrz Kościoła”. – Ich konsekwencje sięgają również ludzi żyjących radami ewangelicznymi. Jednak czy powinny one osłabiać cierpliwość oczekiwania na spotkanie z Panem? Czy owe trudności mogą być usprawiedliwieniem dla postawy obojętności i zwątpienia w sens tego stylu życia, do jakiego zaprosił nas Bóg? – pytał.

Jak zauważył, obawy związane z perspektywami rozwoju życia konsekrowanego i troska o przyszłość wspólnot są zrozumiałe, ale nie mogą przestąpić fundamentu. – A ten pozostaje niezmienny: zawierzyliśmy Bożej obietnicy. Żyjemy w sposób, który jest dla świata niezrozumiały, nie po to, by czerpać z tego jakieś korzyści, ale by dawać świadectwo, że istnieje Bóg i nadprzyrodzona rzeczywistość, która kiedyś stanie się

udziałem nas wszystkich – mówił hierarcha, który sam pochodzi z zakonu franciszkanów.

Krakowski biskup pomocniczy podkreślał, że „nie istnieje życie konsekrowane bez żywej więzi z Panem, bez umiejętności wsłuchiwania się w Jego głos i posłuszeństwa Jego natchnieniom”. – To tylko na pozór brzmi jak oczywistość. Otoczeni jesteśmy zgiełkiem, który nieśteży wdiera się do domów zakonnych – zauważył, przyznając że trudno wtedy usłyszeć żywego Boga. – Jak odróżnić, co jest doraźnym poglądem, a co ewangeliczną prawdą, zawsze aktualną i zmieniającą życie? – zapytywał.

Według kaznodziei, warunkiem jest „żywy, codzienny, intensywny kontakt z Panem”. – Tylko żywa relacja z Panem uzdalnia nas do słuchania, do znajdowania Go w miejscach, ludziach i sytuacjach wykraczających poza nasze wyobrażenia. Tylko autentyczna więź z Bogiem powoduje, że możemy być wspólnotą pomimo różnych charyzmatów i wrażliwości. Tylko posłuszeństwo Duchowi Świętemu prowadzi nas na nowe, nieznanne dotąd drogi, gdzie jest Pan, do tych, którzy są najmniejsi, niepozorni, wykluczeni, niezauważalni dla wielkich tego świata – dodał.

Zdaniem bp. Muskusa, osoby konsekrowane powołane są do tego, by uwielbiać Boga. – Sposobów na chwalenie Pana jest tyle, ile charyzmatów w Kościele, ile wspólnot zakonnych i różnych form życia oddanego całkowicie dla Niego – mówił, wymieniając modlitwę zakonów kontemplacyjnych, służbę potrzebującym siostrze ze zgromadzeń czynnych czy posługę duszpasterską kapłanów zakonnych. –

Wystawiają Najwyższego osoby, które w różnych indywidualnych formach żyją radami ewangelicznymi wśród ludzi różnych stanów i profesji – dopowiedział. – Tak, niedoskonałe jest to nasze uwielbienie. Tak, są tacy, którzy zamiast uwielbiać Pana, powodują zgorszenie i przez to odsuwają od Niego bliźnich. Tak, jesteśmy słabi i upadamy, czasem gorzkniejemy i popadamy w obojętność. W niczym nie jesteśmy lepsi od innych – mówił hierarcha.

– Ale mimo wszystko, mimo wszystkich zewnętrznych i wewnętrznych przeciwności, autentyczne, płynące z głębi serca uwielbienie jest najlepszym darem, jaki możemy przekazać światu. To najpiękniejszy język, jakim opowiadamy innym o umiłowanym Bogu. Zostaliśmy powołani do tego, by chwalić Pana, by być ludźmi uwielbienia – podsumował.

W archidiecezji krakowskiej żyje ok. 4 tys. osób konsekrowanych. W samym Krakowie jest ponad 50 wspólnot zakonnych. Prowadzą dzieła o różnorodnym charakterze. Są to przytuliska dla bezdomnych, domy opieki dla osób starszych i samotnych, domy pomocy społecznej dla dorosłych i dzieci, kuchnie dla ubogich, świetlice i ochronki dla dzieci z rodzin wielodzietnych i dysfunkcyjnych, domy księży emerytów, domy samotnej matki, hospicja dla terminalnie chorych oraz placówki parafialne. Na terenie archidiecezji krakowskiej zakony prowadzą bogatą działalność edukacyjną. Są tutaj również żeńskie klasztory kontemplacyjne: klarysek, karmelitanek bosych, norbertanek, bernardynek, dominikanek, benedyktynek, wizytek i klarysek kapucynek. Za: KAI



## BP WĄTROBA: DZIĘKUJEMY ZA WASZE CZYTELNE ŚWIADECTWO

“Największym darem dla świata jest Chrystus, który przyszedł na świat jako światło” – mówił bp Jan Wątroba podczas Mszy św. w katedrze rzeszowskiej w święto Ofiarowania Pańskiego. W Eucharystii, z okazji swojego święta patronalnego, uczestniczyli przedstawiciele osób konsekrowanych.

Mszy św. przewodniczył bp Jan Wątroba, który modlił się w intencji osób konsekrowanych, przeżywających w święto Ofiarowania Pańskiego, drugiego lutego, swoje święto patronalne. Eucharystię koncelebrował ks. Stanisław Kamiński, wikariusz biskupa ds. zakonnych, a także 8 kapłanów.

Homilię wygłosił bp Jan Wątroba, który w pierwszej części, odnosząc się do przeżywanej liturgii, nawiązał do symboliki światła. “Największym darem dla świata jest Chrystus, który przyszedł na świat jako światło. Chrystus przyszedł i ukazał ten świat w zupełnie innych wymiarach. To, co dotychczas wydawało się piękne, w spotkaniu z Chrystusem nabiera zupełnie nowego sensu. Jezus zdaje się nam mówić: podziwiajcie piękno tego świata, zachwycajcie się jego urokiem, ale nie zapominajcie, że on jest tylko drogą, która wiedzie do nowego, pięknieszego świata”.

“Żeby poznać prawdę objawioną, potrzeba nam oczu wiary. Takie oczy otrzymaliśmy na chrzcie świętym. Jest bardzo wielu ludzi, którzy ciągle starają się o te oczy i pielęgnują je. O ten duchowy wzrok dbają ci, którzy podejmują pracę nad sobą, troszczą się o formację (...) uczestniczą w rekolekcjach, dniach skupienia, biorą udział w pielgrzymkach, korzystają z lektury duchowej, a także przez życie sakramentalne, zgłębianie prawd Pisma Świętego i modlitwę budują gmach swego chrześcijańskiego życia” – mówił bp Wątroba.

## DZIEŃ ŻYCIA KONSEKROWANEGO W DIECEZJACH OPOLSKIEJ I GLIWICKIEJ

Co roku diecezje: opolska i gliwicka na przemian wspólnie organizują Dzień Życia Konsekrowanego. W tym roku zaplanowano świętowanie Dnia Życia Konsekrowanego w katedrze gliwickiej na sobotę 29 stycznia 2022 roku. W sumie wszystko zostało zaplanowane i wysłane zaproszenie. Niestety, w domach zakonnych zachorowało wiele osób zakonnych, a inne musiały poddać się kwarantannie. Dlatego biskup gliwicki odwołał coroczne spotkanie.

Postanowiliśmy, podobnie jak w zeszłym roku zorganizować Dzień Życia Zakonnego z odnowieniem ślubów zakonnych we wspólnotach zakonnych lub w kościołach parafialnych, gdzie pracujemy. Dla przykładu w Zawadzku, gdzie mamy klasztor i prowadzimy parafię na Mszy św. wieczornej 02 lutego odprawiliśmy Mszę św. w intencji osób konsekrowanych, zwłaszcza tych, które pochodzą z naszej parafii. Po homilii cała wspólnota zakonna odnowiła nasze śluby. Podobnie było również i w innych wspólnotach zakonnych.

Było nam wysokim przykro, że znowu covid przeszkodził w tym ważnym spotkaniu. Ale ufamy, że tegoroczna piel-

Mamy świadomość, że jest wielu takich ludzi, także ochrzczonych, którym wcale nie zależy na tym, by mieć zdrowe oczy wiary. Oni są przekonani o swojej nieomyślności, o doskonałości swego wzroku. Nie chcą by ktokolwiek im zwracał uwagę, mówili im jak mają żyć, jak się zachowywać, do czego zmierzać, czego unikać, nie uznają żadnej korekty, budują sobie pałace, ale tak naprawdę na piasku i z piasku, inwestując całe swoje życie w to, co przemijające. Za nich też trzeba nam się modlić, aby Pan uzdrowił ich wzrok” – dodał biskup rzeszowski.



Bp Wątroba przypomniał fragment homilii bł. kard. Stefana Wyszyńskiego, którą Prymas Tysiąclecia wygłosił w święto Ofiarowania Pańskiego w Gnieźnie w 1965 r.

Nawiązał również do zamysłu św. Jana Pawła II, który 25 lat temu ustanowił Międzynarodowy Dzień Osób Życia Konsekrowanego. Podkreślił, że Ojciec Święty chciał, by świat dostrzegł obecność osób konsekrowanych, by docenił ich rolę, a także dostrzegł radykalizm ich życia. Za: [www.diecezja.rzeszow.pl](http://www.diecezja.rzeszow.pl)

grzymka osób konsekrowanych dwóch diecezji: opolskiej i gliwickiej będzie mogła być przeprowadzona.

Z tego miejsca chciałbym jednak podziękować wszystkim, którzy byli organizowani i wcześniej się trudzili przygotowaniem naszego dorocznego świętowania. Na pierwszym miejscu diecezji gliwickiej na czele z biskupem Janem, wikariuszem biskupim, delegatem diecezjalnym, siostrą referentką oraz odpowiedzialnymi za przebieg liturgii w katedrze gliwickiej. Wszystkim serdecznie Bóg zapłać. o. *Błażej Kurowski OFM, wikariusz biskupi*

## Refleksja tygodnia

# KOŚCIÓŁ DZIĘKUJE ZA DAR ŻYCIA KONSEKROWANEGO

Homilia Abp. Stanisława Gądeckiego, przewodniczącego KEP, na Dzień Życia Konsekrowanego

Wyrażamy Panu Bogu naszą wdzięczność za obecność, modlitwę i pracę zakonników i zakonnice, członkiń Instytutów Świeckich i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego, im zaś

samym nasze najlepsze życzenia. W gruncie rzeczy w tym dniu idzie przecież o dziękczynienie Kościoła za dar życia konsekrowanego – powiedział abp Stanisław Gądecki,



**metropolita poznański i przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski, w homilii Mszy św. sprawowanej w Katedrze Poznańskiej w XXVI Światowy Dzień Życia Konsekrowanego.**

Ich Ekszelencje, Księża Biskupi,  
Wyżsi Przełożeni zakonów i zgromadzeń,  
Czcigodni członkowie kapituły katedralnej oraz obecni dzisiaj kapłani,  
Drogie Zakonnice, Zakonnicy i Bracia Zakonni,  
Członkowie Instytutów Świeckich i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego,  
Seminarzyści, Nowicjuszki i Nowicjusze,  
Postulantki i Postulanci!

Dnia 2 lutego Kościół katolicki obchodzi Święto Ofiarowania Pańskiego, zwane potocznie świętem Matki Bożej Gromnicznej. W tym samym dniu obchodzony jest XXVI Światowy Dzień Życia Konsekrowanego.

Z tej okazji wyrażamy Panu Bogu naszą wdzięczność za obecność, modlitwę i pracę zakonników i zakonnice, członkiń Instytutów Świeckich i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego, im zaś samym nasze najlepsze życzenia. W gruncie rzeczy w tym dniu idzie przecież o dziękczynienie Kościoła za dar życia konsekrowanego.

Nasze dzisiejsze rozważanie – inspirując się encykliką *Fratelli tutti* – chciałbym poświęcić trzem kwestiom: a mianowicie brakowi powszechnego braterstwa w dzisiejszym świecie, następnie drogom prowadzącym do powszechnego braterstwa i w końcu braterstwu konsekrowanemu. Idzie w końcu o to, abyśmy w czasie, w jakim nam przyszło nam ożywić wśród wszystkich ludzi światowe pragnienie braterstwa.

Cóż to takiego jest braterstwo? Nie idzie tu z pewnością tylko o wzajemne relacje charakteryzujące rodzeństwo. Owszem siostry czy bracia – choć często bardzo się różnią od siebie – wychowywani w jednej rodzinie, tworzą zazwyczaj niezapomnianą wspólnotę. Czasami jednak w tej wspólnotie dochodzi do konfliktów. Przykładem tego pierwsze rodzeństwo, Kain i Abel. W zabójstwie Abla (Rdz 4,9) nastąpiło odrzucenie istoty braterstwa, czyli wzajemnej troski i odpowiedzialności jednego za drugiego człowieka. Inny przykład to przypowieść o synu marnotrawnym. Starszy syn nie akceptuje swego młodszego, marnotrawnego brata (Łk 15,29.30). W odpowiedzi na to ojciec mówi, jeśli to nie jest twój brat, to ja nie mogę być twoim ojcem. Ale z punktu widzenia religijnego braterstwo bazuje nie tylko na więzach krwi. W sensie duchowym można mówić o całej ludzkości zbratanej jedną ludzką naturą. Tak np. Księga Rodzaju ukazuje całą ludzkość jako jedną wielką rodzinę, zbrataną podobieństwem do Boga oraz jednym powołaniem (Rdz 1,1-24; por. Ef 4,3-6). Nowy Testament zaś podkreśla z kolei duchowe braterstwo oparte na wierze, na wspólnym posłuszeństwie słowu Bożemu: „Lecz On im odpowiedział: „Moją matką i moimi braćmi są ci, którzy słuchają słowa Bożego i wypełniają je” (Łk 8,21). Z tego tytułu pierwsi chrześcijanie nazywali siebie „braćmi i siostrami” (Jk 2,15; 1 Kor 7,14).

Sobór Watykański II w Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym mówi o wspólnotowym charakterze powołania człowieka w planie Bożym: „Bóg troszczący się po ojcowsku o wszystko chciał, by wszyscy ludzie tworzyli jedną rodzinę i odnosili się wzajemnie do siebie w duchu braterskim. Wszyscy bowiem, stworzeni na obraz Boga [...] powołani są do jednego i tego samego celu, to jest do Boga samego. [...]. To podobieństwo [między jednością osób boskich a jednością synów Bożych zespolonych w prawdzie i miłości] ukazuje, że

człowiek będąc jedynym na ziemi stworzeniem, którego Bóg chciał dla niego samego, nie może odnaleźć się w pełni inaczej jak tylko poprzez bezinteresowny dar z siebie samego”.



## 1. MROKI DZISIEJSZEGO ŚWIATA

A teraz pierwsza kwestia, czyli zjawiska, jakie sprzeciwiają się duchowi braterstwa. Do takich negatywnych zjawisk społecznych w wymiarze globalnym należy m.in. fałszywy sposób „otwarcia się na świat”, polegający na wyłącznym otwarciu się na własne interesy; na swobodzie inwestowania przez potęgę gospodarcze bez przeszkód we wszystkich krajach w celu narzucenia światu jednorodnego modelu kulturowego. Modelu, który pozornie zdaje się jednoczyć świat, a w rzeczywistości dzieli osoby i narody, bo „społeczeństwo coraz bardziej zglobalizowane zbliża nas do siebie, ale nie czyni nas braćmi” (por. FT, 12). Skutkiem tego rodzaju kolonizacji kulturowej narody wyobcowują się ze swojej tradycji i akceptują wyrwanie sobie duszy, a następnie – wraz z obliczem duchowym – tracą także swoją spójność moralną (por. FT, 14).

Najlepszym narzędziem takiej kolonizacji jest sianie rozpacy i budzenie ciągłej nieufności między ludźmi i narodami. Dlatego dzisiaj w wielu krajach jest stosowany polityczny mechanizm jątrzenia, rozdrażniania i polaryzacji. Stosowane są strategie ośmieszania, posądzania, osaczania. Polityka prowadzona w ten sposób nie zmierza do tworzenia długofalowych projektów na rzecz rozwoju wszystkich i dobra wspólnego, lecz do doraźnych rozwiązań marketingowych, które zmierzają do niszczenia drugiego człowieka (por. FT,15). Wskutek czego ludzie nie są już postrzegani jako podstawowa wartość, jaką należy szanować i chronić, szczególnie jeśli są to ludzie ubodzy lub niepełnosprawni. Rozpowszechnia się więc tzw. „kulturę odrzucenia”. Eliminuje się tych, którzy „nie są jeszcze potrzebni” (dzieci nie-narodzone), lub „nie są już potrzebni” (osoby starsze); (por. FT, 18).

Ponownie rozprzestrzenia się pokusa tworzenia murów, murów w sercu, murów między narodami, aby uniemożliwić spotkanie z innymi kulturami i z innymi ludźmi (por. FT, 27). W niektórych krajach docelowych np. zjawiska migracyjne wywołują alarm i obawy, często są podsycane i wykorzystywane do celów politycznych, aby pogłębiać mentalność ksenofobiczną, zamkniętą i skupioną na sobie. Migrantów uważa się za niegodnych uczestnictwa w życiu społecznym i zapomina, że mają oni taką samą przyrodzoną godność, jak każda inna osoba (por. FT, 39). Jest rzeczą niedopuszczalną, by chrześcijanie podzielali tego rodzaju postawy, dopuszczając do tego, by pewne preferencje polityczne przeważały nad głębokimi przekonaniem własnej wiary. Potrzebujemy umiejętności znajdowania właściwej równowagi między dwoma obowiązkami moralnymi: mię-

dzy obowiązkiem ochrony praw swoich obywateli a obowiązkiem zapewnienia pomocy i gościnności migrantom (por. FT, 40). Człowiek i naród rozwijają się tylko wtedy, gdy w sposób twórczy potrafią otworzyć się na innych (por. FT, 41).

Do tych negatywnych zjawisk należy np. również zanik prawa do prywatności. W komunikacji cyfrowej dąży się do pokazania wszystkiego i wszystkich, a każda jednostka staje się obiektem spojrzeń, które – często anonimowo – rewidują, obnażają i rozpowszechniają. Upada szacunek dla drugiego człowieka, w którego życie można bezkarnie wtargnąć (por. FT, 42). Podczas gdy działalność wielu platform internetowych ułatwia spotkania osób podobnie myślących, to jednocześnie utrudnia ona konfrontację między zróżnicowanymi stanowiskami. W rezultacie powstają zamknięte kręgi, które ułatwiają rozpowszechnianie się fałszywych informacji, podsycają uprzedzenia oraz nienawiść (por. FT, 45).

Z uwagi na te i wiele innych negatywnych zjawisk przeciwnych powszechnemu braterstwu, papież Franciszek ze smutkiem stwierdza: „zbyt długo pozostawaliśmy w stanie degradacji moralnej, drwiąc z etyki, dobroci, wierności, uczciwości. Nadeszła chwila, aby uznać, że to zniszczenie wszelkich podstaw życia społecznego prowadzi nas do wzajemnej konfrontacji, w imię obrony własnych interesów. Powróćmy do promowania dobra, abyśmy mogli wspólnie kroczyć w kierunku prawdziwego i integralnego rozwoju. Każde społeczeństwo potrzebuje zapewnienia przekazu wartości, bo jeśli tak się nie dzieje, przekazywany jest egoizm, obojętność, przemoc, korupcja w jej różnych formach, a ostatecznie życie zamknięte na wszelką transcendencję i ograniczone wyłącznie do indywidualnych korzyści (por. FT, 113).

## 2. DROGI WIODĄCE DO POWSZECHNEGO BRATERSTWA

Stwierdzenie, że jako istoty ludzkie jesteśmy braćmi i siostrami stawia przed nami szereg wyzwań, zobowiązując nas do wypracowania nowych relacji (por. FT, 123).

a. Tylko kultura społeczna i polityczna, która zakłada bezinteresowną gościnność może mieć przyszłość. Zamknięte nacjonalizmy wyrażają niezdołność do bezinteresowności, błędne przekonanie, że można się rozwijać z dala od nieszczęścia innych ludzi, i że – zamykając się przed innymi – można się lepiej chronić (por. FT, 141).

Najpierw należy więc pielęgnować horyzont lokalny. Nie ma bowiem prawdziwej otwartości między narodami, jeśli nie rozpoczyna się ona od umiłowania własnej ziemi, narodu i własnych cech kulturowych. Obcą osobą można wewnętrznie przyjąć i uznać jej oryginalny wkład tylko wtedy, gdy sam jestem solidnie zakorzeniony we własnym narodzie i w jego kulturze. Każdy musi najpierw dbać o swój własny dom, aby nie upadł (por. FT, 143.145).

Z drugiej zaś strony nie można skupiać się tylko na wymiarze lokalnym, bez równoczesnego przyjaznego otwarcia się na horyzont uniwersalny. Bez ubogacania się innymi kulturami i solidaryzowania się z dramataми innych narodów. W istocie bowiem każda zdrowa kultura jest z natury otwarta i przyjazna, podczas gdy „kultura bez wartości uniwersalnych nie jest prawdziwą kulturą” (por. FT, 146).

Żywa kultura – ubogając się elementami odmiennego pochodzenia – nie tworzy kopii czy zwykłego powtórzenia, lecz powoduje narodziny nowej syntezy. Świat rozwija się i napędza nowym pięknem dzięki kolejnym syntezom, dokonującym się między kulturami otwartymi, wolnymi od jakichkolwiek nacisków

(por. FT, 148). Takie podejście wymaga ostatecznie zgody na to, że żaden człowiek ani kultura nie mogą uzyskać wszystkiego samodzielnie; do budowania pełnego życia nieodzowni są też inni ludzie (por. FT, 150). Dzisiaj żadne odizolowane państwo narodowe nie jest w stanie zapewnić dobra wspólnego swoim mieszkańcom (por. FT, 153).

b. Aby się spotkać i pomóc sobie nawzajem potrzebujemy rozmowy; wytrwały i odważny dialog dyskretnie pomaga światu żyć lepiej (por. FT, 198). Pozwala zbliżać się do siebie, wyrażać swoje zdanie, słuchać jeden drugiego, poznawać się wzajemnie, starać się zrozumieć siebie nawzajem, szukać punktów styczności.

Często myli się dialog z gorączkową wymianą opinii na portalach społecznościowych. W istocie są to tylko monologi, które rozwijają się równolegle, niekiedy narzucając się naszej uwadze za sprawą agresywnego tonu. Ich treść jest często oportunistyczna i sprzeczna sama w sobie (por. FT, 200). Nad otwartym i pełnym szacunku dialogiem, w którym dąży się do osiągnięcia syntezy, przeważa zwyczaj szybkiej dyskwalifikacji przeciwnika, poprzez przypisywanie mu upokarzających epitetów. Najgorsze jest to, że ten język stał się tak powszechny, iż na co dzień używają go prawie wszyscy (por. FT, 201).

Św. Paweł – posługując się greckim słowem *chrestotes* (Ga 5,22) – wspominał o owocu Ducha Świętego zwanym „uprzejmość”. Wyraża on taki stan ducha, który nie jest przykry, szorstki, twardy, ale jest delikatny, wspierający i niosący pocieszenie. Osoba, która posiada tę cechę pomaga innym uczynić ich egzystencję bardziej znośną, zwłaszcza gdy dźwigają oni ciężar swoich problemów i niepokojów. Uprzejmość to sposób traktowania innych, to troska o to, by ich nie zranić słowami lub gestami, to staranie o to, by ulżyć ciężarom innych. Wiąże się to z wypowiedaniem „słów otuchy, które koją, umacniają, dają pociechę, które pobudzają”, a nie „słów, które poniżają, zasmucają, drażnią, gardzą” (por. FT, 223).

c. Prawdziwe pojednanie osiąga się przez tworzenie nowego społeczeństwa opartego na służbie innym, a nie na pragnieniu panowania; społeczeństwa opartego na dzieleniu się tym, co się posiada z innymi, a nie na egoistycznej przepychance każdego o jak największe bogactwo.

Gdy mamy do czynienia z czymś, co nigdy nie powinno być tolerowane, usprawiedliwiane czy rozgrzeszane, możemy to przebaczyć. Gdy mamy do czynienia z czymś, o czym w żadnym przypadku nie wolno nam zapomnieć, możemy to przebaczyć. Jeśli przebaczenie jest darmowe, to można przebaczyć także temu, kto opiera się poczuciu winy i nie jest zdolny, by prosić o przebaczenie (por. FT, 250).

Bez otwarcia się na Boga Ojca wszystkich ludzi, nie może być solidnych i stabilnych przesłanek do apelu o braterstwo, bo rozum potrafi pojąć równość między ludźmi i ustanowić obywatelskie współżycie między nimi, ale nie jest zdolny ustanowić braterstwa (por. FT, 272).

„Mocne przekonanie, że autentyczne nauki religii zachęcają nas do trwania zakorzenionymi w wartościach pokoju; do obrony wartości wzajemnego zrozumienia, braterstwa ludzkiego i harmonijnego współistnienia; do przywrócenia mądrości, sprawiedliwości i miłości; oraz do rozbudzenia świadomości religijnej wśród młodych ludzi, aby przyszłe pokolenia były chronione przed dominacją mentalności materialistycznej, myślenia oraz niebezpiecznej polityki, nieokielzanej chciwości i obojętności, opierających się na prawie siły, a nie na sile prawa – mówi dokument z Abu Zabi (4.02.2019).



## 2. BRATERSTWO W ŻYCIU KONSEKROWANYM

a. Trzecia kwestia to braterstwo w życiu konsekrowanym. Skoro już powiedzieliśmy o trudnościach sprzeciwiających się idei powszechnego braterstwa oraz drogach do jego osiągnięcia, to – po trzecie – wypada wreszcie powiedzieć kilka słów o tym, jak wygląda w praktyce realizacja braterstwa w życiu konsekrowanym.

Temat ten był rozważany od strony teoretycznej już na Soborze (Paweł VI, *Evangelica testificatio*). *Ahortacja apostołska na temat odnowy życia zakonnego według nauki Soboru Watykańskiego II*), ale i po nim, czego przykładem dokument wydany przez Kongregację Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego (*Congregavit nos in unum Christi amor. Instrukcja o życiu braterskim we wspólnocie* – z 4 lutego 1994 roku).

Punkt wyjścia braterstwa konsekrowanego jest tożsamy z punktem wyjścia powszechnego braterstwa. Tym wspólnym punktem stycznym jest stworzenie człowieka na obraz i podobieństwo Boże. („A w końcu swymi świętymi i nieskalanymi rękoma uczynił człowieka, najdoskonalszą istotę, umysłem przewyższającą wszystko jako odbicie swego obrazu” – św. Klemensa I, *List do Koryntian*, 33). Dzięki temu Stwórca – który objawił się jako Miłość, Trójca, jako Komunia – powołał każdego człowieka do głębokiej więzi ze sobą oraz do komunii międzyosobowej. Uczynił nas członkami swojej rodziny, swoimi dziećmi i nawzajem dla siebie braćmi (por. *Instrukcja o życiu braterskim we wspólnocie*, 9- Watykan, 4 lutego 1994 r.). Pozwolił przemienić ludzkie relacje i stworzyć nowy typ solidarności (por. *ita consecrata*, 41).

b. Na czym polega to braterstwo w życiu konsekrowanym? Polega ono na uznaniu godności brata lub siostry a urzeczywistnia się w zainteresowaniu drugą osobą i jej potrzebami, na umiejętności cieszenia się z jej zdolności i osiągnięć, w poświęceniu jej swego czasu, aby wysłuchać ją i dać się oświecić jej myślą. Każdy stara się dzielić życie z innymi w pogodnym klimacie wyrozumiałości i wzajemnej pomocy. Każdy dostrzega zmęczenie, cierpienie, osamotnienie, brak motywacji u współbrata i wspiera tych, którzy słabną pod ciężarem trudności i prób (por. *Instrukcja o życiu braterskim we wspólnocie*, 57).

Braterstwo konsekrowane jest nie tylko owocem ludzkich wysiłków, ale przede wszystkim darem Boga. Jest darem związanym z posłuszeństwem wobec słowa Bożego. Z tego właśnie pochodzi właściwa jakość życia braterskiego we wspólnocie (por. *Instrukcja o życiu braterskim we wspólnocie*, 54). Ta odpowiednia jakość życia braterskiego wpływa decydująco na wytrwanie w powołaniu poszczególnych zakonników i zakonnice. Podobnie jak mierna jakość życia braterskiego jest często podawana jako przyczyna licznych odejść (por. *Instrukcja o życiu braterskim we wspólnocie*, 57).

W odróżnieniu od innych religii, wyznań czy światopoglądów, dla katolickich zakonników i zakonnice sakramentem braterstwa jest przede wszystkim Eucharystia. Eucharystia – sakrament jedności z Chrystusem – jest jednocześnie sakramentem jedności kościelnej i jedności pomiędzy osobami konsekrowanymi i wspólnotami osób konsekrowanych. Eucharystia jawi się jako „centrum życia konsekrowanego – osobistego i wspólno-

towego” (Kongregacja Instytutów życia konsekrowanego i Stowarzyszeń życia apostolskiego. *Rozpocząć na nowo od Chrystusa*, 26). Sprawowanie Eucharystii i adoracja eucharystyczna jest podstawą komunii umysłów i serc, niezbędnej dla wzrastania osób życia konsekrowanego w braterstwie.

c. Niestety, w niektórych przestrzeniach życia konsekrowanego odczuwa się brak ducha braterstwa, ujawniający się brakiem komunikacji między członkami tej samej wspólnoty zakonnej. Brak i ubóstwo takiej komunikacji zazwyczaj osłabiają więzi braterstwa, ponieważ nieznanomość doświadczeń innych rodzi wyobcowanie i anonimowość, a nawet stwarza sytuację głębokiej izolacji i samotności.

W niektórych wspólnotach krytykowany jest niedostateczny poziom podstawowej wymiany dóbr duchowych; rozmawia się o tematach i problemach marginalnych, a rzadko przekazuje się to, co jest istotne i zasadnicze w życiu konsekrowanym.

Konsekwencje tego stanu rzeczy mogą być bolesne, ponieważ doświadczenia duchowe nabierają w sposób niedostrzegalny znamion indywidualistycznych. Rodzi to mentalność, która skłania do kierowania się tylko własną opinią, a także niewrażliwość na innych i prowadzi z czasem do poszukiwania głębszych relacji poza wspólnotą.

Należy stawić czoło temu problemowi w sposób zdecydowany, z taktem i delikatnością bez wymuszania czegokolwiek, ale odważnie i twórczo, poszukując form i sposobów, dzięki którym wszyscy stopniowo nauczą się dzielić, w prostocie i braterstwie, darami Ducha Świętego, tak by były one rzeczywiście powszechną własnością i służyły zbudowaniu całej wspólnoty (por. 1 Kor 12,7); (por. *Instrukcja o życiu braterskim we wspólnocie*, 32).

d. Braterstwo konsekrowane ma ogromne znaczenie dla świata, bo jest ono znakiem ukazującym boskie pochodzenie chrześcijańskiego orędzia. „W naszym świecie, gdzie ślady Boga wydają się często zatarte, pilnie potrzebne jest zdecydowane świadectwo prorockie osób konsekrowanych. [...] Już samo życie braterskie jest czynnym prorocstwem w społeczeństwie, które odczuwa głęboką — choć czasem nieuświadomioną — tęsknotę za braterstwem bez granic (por. *Vita consecrata*, 85). Sama komunია braterska jest już apostołatem i stanowi bezpośredni wkład w dzieło ewangelizacji, ponieważ szczególnym znakiem pozostawionym przez Pana jest właśnie życie w braterstwie: „Po tym wszyscy poznają, żeście uczniami moimi, jeśli będziecie się wzajemnie miłowali” (J 13,35).

### ZAKOŃCZENIE

Na koniec módlmy się:

Panie i Ojczye rodzaju ludzkiego,  
który stworzyłeś wszystkie istoty ludzkie z równą godnością,  
zaszczep w nasze serca ducha braterstwa.

Natchnij nas marzeniem nowego spotkania, dialogu, sprawiedliwości i pokoju.

Pobudź nas do tworzenia zdrowszych społeczeństw i bardziej godnego świata,

bez głodu, bez ubóstwa, bez przemocy, bez wojen, także w klasztorze. Amen.

Za: [www.episkopat.pl](http://www.episkopat.pl)

## Wiadomości z Polski i ze świata

# ABP GALBAS: POMÓŻCIE MI BYĆ BISKUPEM

Pomóżcie mi być biskupem – mówił w katedrze Chrystusa Króla w Katowicach abp Adrian Galbas SAC. Arcybiskup koadiutor wygłosił homilię na rozpoczęcie posługi w archidiecezji katowickiej. Liturgii przewodniczył metropolita katowicki abp Wiktor Skworc.

Abp Galbas przypomniał w homilii, że “tym co łączy ludzi w Kościele jest przede wszystkim chrzest, który wytworzył między nami więzy prawdziwego braterstwa i wspólnoty.” – Wszystkie inne charyzmaty, które otrzymujemy w Kościele, a tym bardziej wszystkie inne zadanie i funkcje, są wtórne wobec tego, co stało się w sakramencie chrztu świętego i co jest jego konsekwencją – podkreślał.

Powiedział, że w swoim kazaniu nie przedstawi żadnego programu działania. – To nie jest ingres. Znam swoje obecne miejsce nie tylko w tej katedrze, ale także w Kościele katowickim – mówił. – Zresztą tak naprawdę jedynym programem działania dla Kościoła i dla każdego w Kościele jest Słowo Boże i to byśmy byli mu wierni! Ono ma nas kształtować, do niego mamy dostosowywać swoje życie. W pierwszej kolejności życie biskupa! – dodawał.

Odwołując się do słów Psalmisty zauważył, że “oczyszczenie Kościoła dokonuje się przez posłuszeństwo Słowu Bożemu, które rozbrzmiewa w jego wnętrzu.” – Nie sztuką jest Słowo Boże tylko usłyszeć! Ileż razy tak robimy; pozwalamy by wpadło jednym uchem, a wypadło drugim. Sztuką jest Słowo Boże w sobie zatrzymać, zachować je – ukazywał arcybiskup koadiutor wskazując Maryję jako wzór takie postawy.

Podobnie zachowywała się też św. Agata, która została zamordowana w wieku szesnastu lat, a dzisiaj jest czczona w Kościele. – Przykład wierności Słowu Bożemu znajdujemy także w św. Jacku, patronie naszej archidiecezji. (...) Tak było także w życiu niedawno beatyfikowanego ks. Jana Machy. To wspaniały przykład młodzińca, który zachował swoją drogę w czystości, przestrzegając Bożego Słowa – powiedział abp Galbas. Przywołał postać króla Salomona, który świadomy swojego młodego wieku, wyzna przed Panem, że nie umie rządzić. – Jaka to wspaniała postawa wład-

cy, gdy umie powiedzieć: nie umiem, nie wiem, jestem niedoskonały – mówił. Młody król złożył hojną ofiarę Panu, a zapytany, co by chciał, poprosił o serce, które umie roztropnie i rozumnie rozstrząsać to co dobre od tego co złe. – Poprosił o mądrość. O dar, który spodobał się Bogu. O to samo proszę Boga na każdy dzień mojego życia i mojej posługi w archidiecezji katowickiej – podkreślał arcybiskup.



Wskazywał, że jest młodym, niedoświadczonym biskupem i bardzo wiele nie umie. Jak wskazywał arcybiskup koadiutor, tak jak Salomon chciałby mieć serce rozropne, które potrafi rozróżnić, co w archidiecezji katowickiej jest dobre (a jest tego przecież mnóstwo), od tego, co takie nie jest.

Zapowiedział, że jego głównym zadaniem będzie teraz poza modlitwą, „przypatrywanie się” i „przysłuchiwanie się”. Później dopiero, na trzecim miejscu, będzie to „przepowiadanie”. Zachęcił wiernych do dzielenia się z nim swoimi uwagami. – Dlatego bardzo was proszę, żebyście zechcieli podzielić się ze mną waszym widzeniem spraw; waszymi nadziejami, obawami, rozterkami, szczęściami i nieszczęściami. I to – bardzo o to proszę – podzielić się szczerze – mówił.

Biskup koadiutor poprosił wiernych o otwartość i szczerość, o braterskość i normalność, o spotkania udane, nie o udawane. – Proszę więc o synodalność! Proszę o to ludzi świeckich i duchownych, siostry i braci z naszej wspólnoty i tych, którzy są spoza Kościoła katolickiego, a także tych, którzy są niewierzą-

cy. To jest duch św. Wincentego Pallotiego, który mógłby się podpisać pod Ewangelii gaudium papieża Franciszka. On jest moim duchowym ojcem, a pallotyńska duchowość moim duchowym domem – zaznaczał.

Przywołał tekst Kodeksu Prawa Kanonicznego o zadaniach biskupa. Należy do niego m.in. bycie “przykładem świętości poprzez miłość, pokorę i prostotę życia.” Biskup powinien także “zabiegać wszystkimi środkami o wzrost świętości wiernych, zgodnie z własnym powołaniem każdego.” Poprosił wiernych, by reagowali, gdy tego nie będzie robił. – Pomóżcie mi być biskupem, pierwszym pomocnikiem Biskupa Katowic, a kiedyś, jak Bóg tak zechce, jego następcą! – nawoływał.

Powrócił jeszcze do postaci Salomona. Zauważył, że biblijna historia Salomona pokazuje jednak, że można pięknie wystartować i fatalnie wylądować. Dobrze zacząć i źle skończyć. – Wiemy, że wszystkie dary, jakie Salomon otrzymał, ostatecznie zaprzepaścił. Wszystko zmarnował. Mądry Salomon zgłupiał bez reszty i do reszty! Dlatego, że nie był wierny Słowu Boga! – mówił abp Galbas. Papież Franciszek w adhortacji Ewangelii gaudium, mówiąc o Salomonie, pokazuje go jako przykład człowieka duchowo zepsutego. A to zepsucie duchowe, jak pisze papież, jest gorsze niż upadek grzesznika, ponieważ polegają ono na ślepotach wygodnej i samowystarczalnej, przy której dopuszczalne są oszustwa, oszczerstwa, egoizm i wiele subtelnych form skoncentrowania na sobie samym. – To jest prawdziwy dramat: zepsuć się duchowo – ostrzegał.

Nawiązując do zbliżającego się jubileuszu setnej rocznicy istnienia archidiecezji katowickiej, arcybiskup koadiutor wyraził pragnienie, by diecezjanie uczcili go “nie tylko pompatycznymi celebrazjami, które nie są dziś Kościołowi szczególnie potrzebne, ale robieniem tego, co Chrystus: głoszeniem przyjętego i przeżywanego Słowa, dynamiczną ewangelizacją i katechizacją.”

W homilii zwracał się również do kapłanów archidiecezji i podziękował im za ich pracę. – Wiem, że wielu z was jest dziś zmęczonych, zrezygnowanych, a nawet zrozpaczonych. (...) Przyczyn waszego



wyczerpania jest zresztą wiele. Bardzo osobistych. Sami wiecie jak konkretnie i szczegółowo mają na imię – zaznaczał. Wskazywał, że pomocą jest wspólnota. – Wspólnota każdego z Chrystusem, ale także wspólnota nasza. Między nami. Zdrowe, braterskie relacje, które pomagają – mówił zachęcając do pomagania sobie wzajemnie.

Wezwał wszystkich diecezjan do wsluchiwania się w głos Jezusa i do pójścia wiernie za Nim. – Nic lepszego niż Jego

miłość nie mogło nam się w życiu przydarzyć! – zapewniał.

Bp Adrian Galbas SAC ma 54 lata. Jest doktorem teologii duchowości. Studiował też dziennikarstwo. W czasie dotychczasowej posługi pełnił m.in. funkcję prefekta alumnów w Wyższym Seminarium Duchownym Księży Pallotynów w Ołtarzewie. W latach 2011-2019 był prowincjałem Prowincji Zwiastowania Pańskiego w Poznaniu. 12 grudnia 2019 roku został mianowany biskupem pomocniczym diecezji ełckiej. Święcenia biskupie

przyjął 20 stycznia 2020 roku. Nominację na arcybiskupa koadiutora archidiecezji katowickiej Nuncjatura Apostolska w Polsce ogłosiła 4 grudnia br. Urząd objął kanonicznie 15 grudnia 2021 r. W Konferencji Episkopatu Polski abp Galbas pełni m.in. funkcję przewodniczącego Komisji ds. Apostolstwa Świeckich. Jest także koordynatorem w Kościele w Polsce trwającego synodu o synodalności. Jego zawołaniem biskupim są słowa „Pax Christi” (Pokój Chrystusa).  
Za: KAI

## LIST PAPIEŻA DO ŚWIECKICH KONSEKROWANYCH

Papież Franciszek wezwał członków Instytutów Świeckich do wychwytywania znaków czasu i do odważnego zaangażowania w dzisiejszy świat. Uczynił to w 75. rocznicę konstytucji apostołskiej *Provida Mater Ecclesia*, która opisała i potwierdziła tę formę życia w Kościele. Na wszystkich kontynentach istnieją obecnie 184 instytuty.

Franciszek podkreślił, że Instytuty Świeckie są prorocstwem, które uprzedziło Sobór Watykański II, który przyjął bogactwo tego doświadczenia. Członkom instytutów podziękował za służbę i świadectwo. Wskazał na znaczenie, jakie w ich życiu ma utrzymanie zdrowej relacji między świeckością i konsekracją. „Niech kieruje wami «święta świeckość», ponieważ jesteście instytucją świecką. Jesteście jednym z najstarszych charyzmatów i Kościół będzie was zawsze potrzebował. Jednak wasza konsekracja nie może być myloną z życiem zakonnym” – napisał Ojciec Święty. Przypominał, że podstawowym źródłem konsekracji jest chrzest, dlatego też w starożytnej grece ochrzczonych nazywano „świętymi”.

Franciszek przestrzegł instytuty przed zbędnym instytucjonalizowaniem się. Ich członków porównał do ukrytego w ziemi ziarna i zaczynu w cieście, które, choć niewidoczne, są zapowiedzią życia i dobrego chleba. „Zachęcam was do pogłębienia sensu i sposobu waszej obecności w świecie i odnowienia w waszej konsekracji piękna i pragnienia udziału w przemianowaniu rzeczywistości” – napisał Ojciec Święty. Przypominał, że u początków instytutów stało pragnienie „wyjścia z zakrystii”, by Jezusa zanieść w świat. Dzisiaj, jak podkreślił, temu wyjściu musi towarzyszyć również pragnienie uczynienia obecnym w Kościele świata, ale nie światowości. „Wiele kwestii egzystencjalnych z opóźnieniem trafiło na biurka biskupów i teologów. Wy z wyprzedzeniem przeżyliście wiele zmian. Jednak wasze doświadczenie nie ubogaciło jeszcze wystarczająco Kościół” – napisał Papież. Członków Instytutów Świeckich zachęcił, by byli „antenami odbiorczymi, które przekazują orędzie w świat”.

„Papieski list jest dla nas wezwaniem do radykalnego życia Ewangelią i dawania o niej świadectwa w tych wszystkich środowiskach, w których żyjemy” – w rozmowie z Radiem Waty-

kańskim wskazuje na to Jolanta Szpilarewicz, która jest przewodniczącą Światowej Konferencji Instytutów Świeckich. To właśnie na jej ręce Ojciec Święty wysłał okolicznościowy list.



„W papieskim liście akcentowana jest nasza świeckość jako specyfika tej formy życia konsekrowanego, ale i wielka jedność między świeckością a konsekracją, bo jesteśmy przecież konsekrowanymi. Nasza świeckość nie ma być świeckością byle jaką, ale świeckością, która ma tę charakterystykę radykalizmu. Równocześnie, jak Ojciec Święty w liście napisał, jest to radykalizm, w którym jest też wolność i kreatywność. To jakoś bardzo sprawdza się w tej formie życia konsekrowanego, bo nie jest to jednolita forma. Są instytuty, które mają członków żyjących tylko w sposób indywidualny, mających swoje mieszkania, czy żyjących przy rodzinie. Są też takie instytuty, które żyją w grupach życia braterskiego, ale te grupy nie przypominają życia zakonnego. Członkowie instytutów są obecni w różnych miejscach swojej pracy, czy to w szkolnictwie, służbie zdrowia, a nawet w polityce. Mają tam możliwość pokazywania tego nowego stylu życia, który wynika z chrztu. Znajduję w tym tekście bardzo dużo impulsów do odważnego zaangażowania się w dzisiejszy świat. Płyne z tego tekstu bardzo duża zachęta do świadectwa. Do świadectwa o naszej wolności, o naszej przynależności do Boga, i do otwarcia na innych, do życia w komunii, do budowania tej komunii” – powiedziała papieskiej rozgłośni Jolanta Szpilarewicz należąca do Instytutu Niepokalanej Matki Kościoła.  
Za: [www.vaticannews.va](http://www.vaticannews.va)

## NA ŚWIECIE JEST 820 TYS. OSÓB KONSEKROWANYCH

Na koniec 2019 r. w Kościele katolickim na całym świecie działało 824.359 osób konsekrowanych – kobiet i mężczyzn,

czyli o 12.280 mniej niż rok wcześniej. W tym gronie było 1230 biskupów zakonnych, 132.200 kapłanów, 635 diakonów stałych, 50.295 braci i 630.099 sióstr. W wyższych seminariach duchownych kształciło się 45.449 zakonników – o 472 mniej niż na koniec 2018 r. Ponadto jest 21.495 osób, w zdecydowanej większo-

ści kobiet, należących do świeckich instytutów życia konsekrowanego.

Spadek powołań kapłańskich i zakonnych, istniejący w Kościele od wielu lat, ze szczególną wyrazistością występuje właśnie w życiu konsekrowanym i z różnym nasileniem na poszczególnych

kontynentach. Wśród 5364 biskupów, jacy w omawianym okresie posługiwali w całym Kościele, członków zakonów i zgromadzeń zakonnych było 1230, czyli o 25 mniej niż rok wcześniej, a spadek ten ogarnął wszystkie części świata (w Europie wyniósł 4).

Liczba kapłanów zakonnych zwiększyła się o 9, głównie dzięki wyraźnemu wzrostowi w Azji – 1420 i w Afryce – o 588, znacznie zmniejszyła się natomiast w Europie – o 1172 i Ameryce (rozpatrywanej jako całość) – o 788 i stosunkowo nieznacznie w Oceanii (z Australią) – o 39. Osoby konsekrowane są też wśród diakonów stałych, choć stanowią tam niewielki odsetek: 635 na 48.238 ogółu, ale i ta liczba spadła o 56 w porównaniu

z sytuacją z rokiem poprzednim, choć łączna liczba diakonów stałych wzrosła w tym czasie o 734.

Największe ubytki liczbowe wystąpiły w tym okresie wśród braci i sióstr zakonnych, jest to zresztą tendencja trwająca od kilkadziesiąt lat. Na koniec 2019 było 50.295 braci – o 646 mniej niż rok wcześniej oraz 630.099 sióstr – o 11.562 mniej. Przy tym o ile w Afryce nastąpił wzrost zarówno w gronie braci – o 89, jak i sióstr – o 835, a w Azji o 599 zwiększyła się liczba sióstr, to na pozostałych kontynentach były już tylko spadki, i to poważne, np. Ameryce liczba braci zmniejszyła się o 390 i sióstr o 5315, a w Europie odpowiednio o 236 i 7400.

Świeckie instytuty życia konsekrowanego skupiały 20.913 kobiet (o 533 mniej niż rok wcześniej) i 582 mężczyzn (o 32 mniej). Tylko w Afryce przybyło 30 kobiet, a np. w Ameryce i Europie było ich odpowiednio o 110 i 104 mniej.

W wyższych seminariach duchownych przygotowywało się do kapłaństwa 45.449 zakonników, czyli o 472 mniej niż w 2018, przy czym największy spadek wystąpił w Azji – o 796, ale, co ciekawe, zarówno w Ameryce, jak i w Europie było więcej seminarzystów niż przed rokiem: o 34 i 58, największy natomiast przyrost liczby alumnów znów odnotowała Afryka – o 285 więcej.

Za: [www.vaticannews.va](http://www.vaticannews.va)

## KAPLICA W RYCHWAŁDZIE NOMINOWANA DO MIĘDZYNARODOWEJ NAGRODY

„Kaplica ostatniego pożegnania” na cmentarzu w Rychwałdzie koło Żywca, którą wzniesiono z inicjatywy miejscowych franciszkanów konwentualnych, została nominowana do prestiżowej Nagrody Budynku Roku 2022 (2022 Building of the Year Awards) w kategorii „architektury sakralnej”. Obok 62 obiektów z całego świata jako jedyna realizacja z Polski ubiega się o wyróżnienie przyznawane przez międzynarodowy portal architektoniczny – ArchDaily.

Kaplicę o powierzchni 140 m kw. zaprojektowali Jakub Turbasa i Bartłomiej Pyrzyk. Jej wystrój i kształt – z podziałem na sferę sacrum i profanum – nawiązuje do mistycznego charakteru śmierci. Budynek ma duże, trójkątne przeszklenia i niewielką ilość detali.

Jak tłumaczy Jakub Turbasa w rozmowie na łamach portalu Architekturaibiznes.pl, prezbiter kaplicy został specjalnie przyciemniony, aby tworzyć wrażenie niematerialności miejsca. „Architektura sakralna winna stanowić wrażliwą oprawę dla ciszy modlitwy, skupienia medytacji czy wspólnotowego przeżywania eucharystii. W chrześcijańskim rozumieniu zadaniem sztuki sakralnej jest odsłanianie rzeczywistości ukrytej, a finalnie *prowadzenie/pośredniczenie* do spotkania z Bogiem. Niemniej jednak żaden twórca, choćby najznamienitszy, nie jest w stanie wzbudzić tego doświadczenia u odbiorcy. To pewna tajemnica” – zauważa.

Jak wyjaśnia, projekt kaplicy łączy dwie odwieczne tradycje budowania chrześcijańskich obiektów sakralnych: koncepcję drogi oraz koncepcję miejsca. „Z uwagi na funkcję budowli – miejsce ostatniego pożegnania – w koncepcji projektowej wybrzmiewa wspomnienie ważnej dla chrześcijan tzw. Drogi Paschalnej. Droga Paschalna odnosi się do ostatnich chwil życia Chrystusa – od pasji, poprzez śmierć, aż do zmartwychwstania – dodaje architekt, pokreślając, że elementy te zostały wyrażone w projekcie w sposób symboliczny.

Kaplica wykończona została drewnianymi panelami. W środku umieszczono ikony autorstwa Greta Leško i zabytkowy krucy-

fiks. Architektura wnętrza, zdaniem projektantów, naturalnie prowadzi wzrok ku górze oraz światłu. Budynek kaplicy posiada duże, trójkątne przeszklenia i niewielką ilość detali.

Prace murarskie wykonał Tomasz Pawlus, a stolarskie – Michał Drewniak. Obok kaplicy powstały pomieszczenia towarzyszące: chłodnie, pokoje techniczne, pomieszczenia gospodarcze i toalety.

Wzniesienie kaplicy zainicjował kustosz sanktuarium w Rychwałdzie o. Bogdan Kocańda OFMConv. Inwestorem była franciszkańska parafia pod wezwaniem św. Mikołaja Biskupa w Rychwałdzie.



Projekt kaplicy w Rychwałdzie był już wielokrotnie nagrodzony. Otrzymał m.in. pierwszą nagrodę: w konkursie „Salon Architektury 2021” Małopolskiej Okręgowej Izby Architektów RP za najlepszy zrealizowany projekt małopolskich architektów. Był wyróżniony w konkursie „Nagroda roku SARP 2021” za najlepszy obiekt architektoniczny zrealizowany do końca 2020 r. w Polsce.

Ogłoszenie wyników 17 lutego br. Wciąż można oddawać głos na nominowany projekt pod [tym linkiem](#).

Za: [www.diecezja.bielsko.pl](http://www.diecezja.bielsko.pl)



## Odeszli do Pana

### ŚP. O. ANTONI PYTLIK OFMConv (1954-2022)

Wieloletni misjonarz w Boliwii

4 lutego 2022 r. w klasztorze w Cochabamba odszedł do Pana śp. o. Antoni Pytlik, misjonarz, który przez 37 lat pracował na misjach w Boliwii.

O. Antoni urodził się 31 maja 1954 r. w Legnicy jako syn Józefa Pytlika i Władysławy Bednarz. W 1973 r. wstąpił do nowicjatu Zakonu Braci Mniejszych Konwentualnych. Pierwsze śluby złożył 1 września 1974 r. Śluby wieczyste złożył 8 grudnia 1978 r., a święcenia kapłańskie otrzymał 31 maja 1980 r. Swoją kapłańską posługę wypełniał z wielką godnością i namaszczeniem.

Po pięciu latach pracy duszpasterskiej w Polsce, 30 września 1985 r., o. Antoni wyjechał na misje do Boliwii. Najpierw był wikarym w parafii w Sucre, gdzie z zapałem uczył się języka hiszpańskiego. W tym czasie pracował z młodzieżą akademicką. W 1987 r. został wikarym parafii w Cochabamba Nuestra Señora del Carmen. Następnie w latach 1990-1993 pracował jako wikary w parafiach w Santa Cruz, a następnie w Montero.



W roku 1994 pełnił posługę gwardiana w klasztorze Santa Cruz, a od 1996 r. został gwardianem i rektorem Wyższego

Seminarium Duchownego w Chacacollo. W latach 2004-2012 pełnił urząd Kustosza Prowincjalnego Kustodii Boliwijskiej. Od 2013 r. posługiwał jako sekretarz tej Kustodii.

W 2017 r. o. Antoni został wybrany na rektora i gwardiana w klasztorze w Cochabamba – Chacacollo, a na początku roku 2019 został skierowany do wspólnoty Cochabamba – Quintanilla.

Po miesiącach choroby został wezwany do Domu Ojca, 4 lutego 2022 r. o godzinie 14:30. Pogrzeb o. Antoniego Pytlika odbył się w Cochabamba w Boliwii, 6 lutego 2022 r.

Niech Pan w swoim nieskończonym miłosierdziu wynagrodzi mu poświęcenie, jakie podejmował dla misji w Boliwii. Niech Matka Boża, Królowa całego Zakonu przyjmie go w swoje macierzyńskie ramiona. Niech odpoczywa w pokoju wiecznym. Za: [www.franciszkanie.pl](http://www.franciszkanie.pl)

### ŚP. O BOGUSŁAW ZABŁOCKI OFM (1950-2022)

5 lutego wieczorem, w hospicjum w Częstochowie, po długiej i ciężkiej chorobie zmarł o. Bogusław Zabłocki OFM. Śp. o. Bogusław urodził się dnia 26 stycznia 1950 r. w Bysinie k. Myślenic, jako syn Mieczysława i Heleny z d. Zagrabińska. Wstąpił do Zakonu Braci Mniejszych dnia 11 września 1966 r. Pierwszą profesję złożył 12 września 1967 r., zaś profesję uroczystą 30 września 1973 r. Święcenia prezbiteratu przyjął dnia 14 września 1975 r.

#### Posługiwał w następujących miejscach i pełnił funkcje:

1975-1981 – Przeworsk – katecheta, spowiednik i kaznodzieja, Referent ds. powołań, Referent ds. misji,  
1981-1986 – Skępe – katecheta, spowiednik i kaznodzieja,  
1982-83 – wikary klasztoru,  
1986-1993 – Koło – gwardian klasztoru,

spowiednik i kaznodzieja,  
1987-93 – ekonom klasztoru,



1993-2001 – Tarnów – wikary klasztoru, spowiednik i kaznodzieja,  
1996-99 – Definitór Prowincji,  
2001-2002 – Jelna – wikary klasztoru i

wikariusz parafii, rekolekcjonista,  
2002-2005 – Łęczycza – gwardian klasztoru, proboszcz parafii,  
2005-2014 – Zakopane – spowiednik i kaznodzieja,  
2014-2017 – Przeworsk – asystent regionalny Regionu Przemyskiego FZŚ, spowiednik i kaznodzieja.  
2017-2022 – Częstochowa – spowiednik i kaznodzieja, kapelan szpitala, kapelan Aresztu Śledczego, diecezjalny Referent ds. Duszpasterstwa Więźniów w Archidiecezji Częstochowskiej

Przeżył 72 lata, z czego 54 w zakonie i 46 w kapłaństwie.

Uroczystości pogrzebowe śp. o. Bogusława odbędą się 8 lutego w Częstochowie oraz 9 lutego w Kalwarii Zebrzdowskiej Za: [www.bernardyni.pl](http://www.bernardyni.pl)



## SZKOLENIE NA TEMAT BEZPIECZEŃSTWA „JAK USTRZEC SIĘ PRZED OSZUSTAMI?”

W związku z nasilającym się zjawiskiem wyłudzeń pieniędzy metodą „na policjanta” w domach zakonnych, parafiach oraz instytucjach zakonnych i kościelnych,

### Konferencja Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich w Polsce

we współpracy

#### z Komendą Stołeczną Policji

organizuje szkolenie nt. bezpieczeństwa skierowane do przełożonych domów, ekonomów, proboszczów, odpowiedzialnych za dzieła zakonne i kościelne.

odbędzie się ono **online 17.02.2022** roku w dwóch turach  
(w zależności od możliwości czasowych zainteresowanych)

**10.00-11.30**

*lub*

**14.00-15.30**

Szkolenie poprowadzą policjanci z Komendy Stołecznej Policji, wyznaczeni przez Komendanta Stołecznego Policji nadinspektora Pawła Dzierżaka, zajmujący się sprawą wyłudzeń i prewencją w tym względzie.

**Zgłoszenia na sesje, z zaznaczeniem czy chodzi o sesję popołudniową czy popołudniową, należy nadsyłać na:**  
**[ekonom.konsulty@op.pl](mailto:ekonom.konsulty@op.pl)** (osoby zainteresowane otrzymają link do szkolenia).



# ŻYCIE ZAKONNE

SERWIS INFORMACYJNY

KONFERENCJI WYŻSZYCH  
PRZEŁOŻONYCH ZAKONÓW MĘSKICH W POLSCE